Nr. 129. WTOREK 9. CZERWCA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik preumerowany osobno kosztuje 4 zł

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowo po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 9. czerwca.

Baron Prato złożył mandat deputowanego, do czego zniewoliły go dobitne objawy nieufności ze strony wyborców. Jestto wiadomość jak się zdaje wcale pewna, a w najgorszym razie nawet jako pogłoska nie długo potrzebowałaby czekać na faktyczne potwierdzenie. Stronnictwo liberalne uzyskało zupełną satysfakcyę, bo ukarało w sposób dla każdego członka parlamentu najdotkliwszy odstępstwo od pierwotnego przekonania. Ale także i stronnictwo przeciwne będzie podnosić ten cały wypadek jako własne walne zwycięztwo, bo postępowaniu barona Prato można przypisywać rozmaite sprzeczne ze sobą pobudki. Która zaś z pobudek jest prawdziwą, na to mógłby odpowiedzieć tylko sam baron Prato a jemu właśnie na tem najwięcej zależeć powinno i istotnie zależy, ażeby nie podsycać rozprawy dziennikarskiej na temat tak niemiły. Z załatwieniem tej całej sprawy ubył dziennikom wiedeńskim materyał, na dzisiejszą porę bardzo cenny, a na jego miejsce nie przybył świeży. Jeżeli w tych dniach nie wypłynie jakaś nowa kwestya drażliwa, to możemy się przygotować na to, że znowu pojawią się rozmaite wycieczki przeciw ministrowi skarbu. Przesilenie ekonomiczne bowiem i polityka skarbowa barona de Pretis stanowią w tegorocznym martwym sezonie najwygodniejszy materyał zapasowy.

Właśnie od chwili, gdy Węgry zaalarmowane zostały pogłoską o niebezpiecznych agitacyach kroackich, Sasi siedmiogrodzcy z nierównie mniejszą niż dotąd natarczywością objawiają w obec rządu swoje niezadowolenie z ostatnich zmian politycznych. Pokazuje się z tego—co zawsze można było przypuszczać, że pomiędzy Sasami siedmiogrodzkimi a słowiańską opozycyą w Węgrzech niema żadnej łączności. Sasi są chwilowo niezadowoleni w wysokim stopniu i zarzucają rządowi węgierskiemu naruszenie praw ale ostatecznie wiedzą o tem dobrze, że dzisiejszy stan rzeczy jest dla nich względnie najpomyślniejszym a solidarność z innemi żywiołami opozycyjnemi byłaby tylko narzędziem politycznego samobójstwa. W krótce wygasną zupełnie i dzisiejsze niesnaski, bo nawet krzykliwa część prasy niemieckiej sprzykrzyła już sobie urojone „jęki boleści Niemców siedmiogrodzkich.“

Przed dwoma tygodniami dzienniki niemieckie wykazywały jak na dłoni, że w przyszłej wojnie Francya naruszy neutralność Belgii i z tej strony uderzy na Niemcy. Obecnie jakiś strategik południowo niemieckiego dziennika zakreśla zupełnie przeciwny kierunek przyszłej wyprawy Francuzów. Podsuwa im bowiem plan wkroczenia od strony szwajcarskiej do Niemiec południowych i na podstawie tego dziwacznego pomysłu wskazuje rządowi niemieckiemu niezbędne środki zabezpieczenia granic. Do pewnego stopnia godzi się być w tej chwili pobłażliwym dla trapionych brakiem wiadomości dziennikarzy, ale to ciągłe rozprawianie o przyszłej wojnie francusko-niemieckiej jest nadto lekkomyślną i niebezpieczną igraszką a tem samem zasłużyło na skarcenie poważnych organów niemieckich.

Znikła już wreszcie mrzonka o połączeniu prawego centrum wersalskiego zgromadzenia narodowego z lewym odłamem czyli orleanistów z umiarkowanymi republikanami. Wczorajsze telegramy skonstatowały taką sprzeczność w zapatrywaniach obu tych obozów, że rokowania musiały zostać zaniechane. Orleaniści odegrali w tych rokowaniach rolę zabawną. Żądali bowiem od drugiej strony formalnej abdykacyi a o wzajemnych ustępstwach zapomnieli zupełnie. Z większym taktem działali republikanie, bo żądali stanowczego obwołania republiki albo rozwiązania zgromadzenia narodowego, które przecież równe szanse otwiera wszystkim stronnictwom politycznym.

W Anglii ożywi się znowu ruch w stronnictwie katolickiem w skutek zwołania synodu irlandzkiego. Chociaż katolicy w wielkiej Brytanii już w roku ubiegłym złożyli dowody niepospolitej karności i solidarności, rząd angielski patrzy spokojnie na ich działalność i zabiegi.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya - Węgry. Stowarzyszenie wieśniaków w Eislach w Styryi uchwaliło na ostatniem zgromadzeniu jednogłośnie wysłać adres zaufania do ministerstwa. Przy końcu adresu podpisani członkowie stowarzyszenia proszą, ażeby ten adres podany był do wiadomości Najjaśniejszego Pana.

— Austryackie koleje żelazne przedłożyły ministrowi handlu sprawozdania o zarządzeniach podjętych dla podniesienia bezpieczeństwa w obrocie kolejowym. Pan minister handlu wystosował odpowiedź do zarządów kolei żelaznych i wymienia osoby, które w drugiej połowie 1873 r. według nadesłanych sprawozdań swojem energicznem, odważnem a nawet pełnem poświęcenia postępowaniem zapobiegli grożącym nieszczęściom. Na kolei Karola Ludwika odznaczyło się w ten sposób 10 osób. Wśród bardzo trudnych stosunków odznaczył się w tym kierunku naczelnik stacyi kolei Dniestrzańskiej w Stryju. Wymienionym osobom wyraża p. minister najzupełniejsze uznanie i poleca zarazem zarządom kolejowym, ażeby je uwiadomiły o tem w osobnych dekretach.

— Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości następujące rozporządzenie o zakładach dla obłąkanych:

§. 1. Do założenia prywatnego zakładu obłąkanych potrzebnem jest pozwolenie politycznej władzy krajowej. §. 2. Pozwolenie to wtedy tylko może być udzielonem, jeżeli zakład oddany zostanie jedynie odpowiedzialnemu kierownictwu lekarza. Lekarz ten musi być nieposzlakowany i uprawniony do lekarskiej praktyki w Austryi. Nadto musi taki lekarz dowieść uzdolnienia do kierownictwa takiego zakładu przez wykazanie teoretycznego i praktycznego wykształcenia w psychiatryi, a jeżeli sam nie jest przedsiębiorcą zakładu, ma się postarać o zatwierdzenie politycznej władzy krajowej na stanowisko kierującego lekarza. §. 3. Kto ubiega się o pozwolenie na założenie prywatnego zakładu obłąkanych powinien w podaniu swojem do politycznej władzy krajowej wykazać oprócz warunków w §. 2 wskazanych także główne zasady projektowanego zakładu. Kompetent powinien dalej przedłożyć szczegółowy plan budynku, w którym zakład ma być pomieszczony i wykazać, że odpowiada warunkom przytoczonego pielęgnowania obłąkanych, że zatem położony jest w zdrowej okolicy, posiada dobrą wodę do picia, leży w ustroniu spokojnem, bez niekorzystnego dla chorych otoczenia, że dalej skład budynku umożliwia odrębne pomieszczenie chorych obu płci, niespokojnych i nieczystych obłąkanych, że wreszcie istnieją lokalności potrzebne dla pokrzepienia chorych. Zarazem powinien kompetent wskazać liczbę chorych, którzy mają być przyjętymi z płci męzkiej albo żeńskiej, personal potrzebny do lekarskiej pomocy, do pielęgnowania i nadzorowania chorych, wreszcie regulamin domowy, który ma być w zakładzie zaprowadzony. §. 4. Polityczna władza krajowa zarządzi co do podania potrzebne dochodzenia i wyda decyzyę po wysłuchaniu krajowej rady sanitarnej z uwzględnieniem wszystkich zachodzących stosunków. Jeżeli pozwolenie zostanie udzielone, powinna polityczna władza krajowa przekonać się przed otwarciem zakładu, że zupełnie stało się zadość zapewnieniom danym przez kompetenta i warunkom postawionym przy udzieleniu pozwolenia. §. 5 Ustanowienie innego lekarza a nie tego, który wymieniony został przy udzieleniu pozwolenia, musi w każdym czasie być zatwierdzonem przez polityczną władzę krajową. Tę samą władzę uwiadomić należy za pośrednictwem powiatowej władzy politycznej o ważniejszych budowniczych przekształceniach, o zmianach w regulaminie domowym, albo w urządzeniach zakładu. §. 6. Lekarz kierujący prywatnego zakładu obłąkanych jest odpowiedzialny za kierownictwo odpowiadające celowi zakładu, tudzież czuwanie nad tem, ażeby prawne przepisy i dyrektywy zakładu, przestrzegane były dokładnie przez wszystkich funkcyonaryuszów i służbę zakładu. Lekarz ten ma

---

CZARNOKSIĘŻNIK.

II.

Zaciekawiony elektor, zapragnął ujrzeć samego mistrza. Byłoby dlań lepiej, gdyby uchodząc coprędzej, uniknął chciwości księcia, lecz ulegając jak się zdaje woli próżnej małżonki, pospieszył Seton na zaprosiny do zamku Georgenburga, położonego w pobliżu Drezna.

Kilkakrotne doświadczenia dokonane tamże, przeszły wszelkie oczekiwania. Zaproponowano mu, by się stale osiedlił w stolicy Saksonii, a Sędziwoj stał się odtąd codziennym jego gościem i żył z nim na przyjaznej stopie. Wabiły go do zażyłości z Setonem podobno równie wdzięki pani Teresy, jak usilna chęć odziedziczenia tajemnicy alchemika. Ale na wszystkie jego prośby odpowiadał mistrz, że zawdzięcza swój kunszt innemu adeptowi, któremu musiał przysiądz, że go nikomu nie udzieli.

Nieszczęśliwy Kosmopolita wkrótce pożałował, że lekkomyślnie stając się powolnym żądaniu Chrystyana, zagościł na jego dworze. Elektor nie zadowalniając się małą ilością darowanego proszku, nastawał silnie na Setona o wyjawienie tajemnicy, a gdy ten stale odmowną dawał mu odpowiedź, postanowił przemocą pozyskać to, czego nie mógł otrzymać w sposób godziwy.

Wtrącony jednak do więzienia alchemik nie upadł na duchu, lecz przeciwnie z wytrwałością apostoła opierał się wszelkim pokusom, nie uląkł się nawet tortur i najsroższych męczarni. Opowiada Desnoyers, że utwierdzały go w oporze względy religijne, bo jako katolik nie chciał dać heretykowi do rąk środków szkodzenia kościołowi rzymskiemu.

Wielokrotnie brany na męki, w okropnym znajdował się stanie: ciało jego było na wielu miejscach poszarpane, członki powyciągane ze stawów i pokaleczone strasznie. Gdy już wycieńczone do najwyższego stopnia siły alchemika zapowiadały śmierć bliską, wstrzymał się w okrucieństwie Chrystyan z obawy, by nieustraszony człowiek nie zabrał ze sobą tajemnicy do grobu. Spodziewano się jeszcze, że długie więzienie język mu rozwiąże — ale i ta nadzieja zawiodła oprawców.

Zręczny Sędziwój uważał tę właśnie chwilę za najsposobniejszą do dopięcia długo pożądanego celu. Zwrócił się tedy nasamprzód do nadobnej żony więźnia, starał się o jej względy i o wyjawienie sekretu, lecz lubo piękna Teresa nie pozostała na jego zabiegi nieczułą, nie mogła przecież uczynić zadość życzeniom zalotnika, sama bowiem nie była wtajemniczoną.

Innego tedy trzeba było szukać sposobu, innej drogi, chcąc się stać panem tajnego kunsztu. Sędziwój oświadcza Chrystyanowi, że się podejmuje skłonić upartego do podzielenia się swoją sztuką z elektorem, jeśli mu tenże dozwoli przez czas pewien sam na sam przestawać z więźniem.

Kurfirszt przekonawszy się, że gwałtownemi środkami nic nie wskóra a przytem licząc na spryt Polaka i jego zażyłość z alchemikiem, chętnie się zgodził na propozycyą.

Wpuszczony do więzienia. rozpoczął Michał układy z Setonem. Przyrzekł go uwolnić z kaźni pod tym wszakże warunkiem, że mu udzieli umiejętności robienia złota.

Alchemik dał natrętnemu wymijającą odpowiedź, zapewnił go jednak, że jeśli słowa jego nie są czczą przechwałką, opływać będzie do końca życia w bogactwa i dostatki.

Zadowolony z tej obietnicy, przystąpił Michał niezwłocznie do dzieła wyrwania mistrza z wieży. Było to niełatwe zadanie, bo więzienia strzegła pilnie liczna straż, a brakło też pieniędzy, potrzebnych do takiego przedsięwzięcia. Kieskę Sędziwoja wypróżnił długoletni pobyt za granicą a piękna Teresa posiadała tylko udzieloną sobie przez męża, zaledwie na utrzymanie wystarczającą sumę.

Postanowił więc pospieszyć do ojczyzny po pieniądze, któreby mu ułatwiły wykonanie śmiałego zamysłu. Zapewniwszy elektora, że jest pewnym pomyślnego skutku swych zabiegów, oświadczył, że potrzeba mu koniecznie w tym celu na dwa tygodnie wyjechać do Krakowa. Chrystyan przyzwolił chętnie. Michał przybywszy do stolicy rodzinnego kraju, sprzedał dom, który mu jeszcze pozostał ze spadku po ojcu, skłonił i w. marszałka do ofiarowania znacznej kwoty i z takiemi zapasami powrócił do Drezna.

Szafując hojnie pieniędzmi, wydając biesiady i uczty, zjednywał sobie teraz przyjaciół, sposobił się zręcznie a oględnie do uwolnienia Setona. Wszedłszy w poufałe stosunki ze strzegącą więźnia strażą, zaczął ją zwolna podejmować gościnnie i raczyć, aż pewnego razu upoiwszy niepodejrzywających go o podstęp dozorców tak, że stracili przytomność, pod zasłoną nocy uprowadził szczęśliwie alchemika i wraz z nim i piękną Teresę, a zabrawszy ukryty proszek, ujechał z krajów kurfirszta.

Dzielnej pomocy w tej potrzebie doznał od sprytnego swego masztalerza, Jana Bodowskiego.

Odkrywszy dość prędko zdradę, wysłał za nimi Chrystyan pogoń — lecz już było za późno. Zamieszkali wszyscy w Krakowie, który uważali za najbezpieczniejsze schronienie. Otoczony najtroskliwszą opieką, przeczuwał jednak Seton blizki swój zgon, bo cały jego organizm był już podkopany i zrujnowany a ciało psuć się zaczynało.

Daremnie zwołano do łoża chorego najznakomitszych lekarzy; Kosmopolita oświadczył spokojnie, że gdyby ratunek był możebny, wyleczyłaby go wyrabiana przezeń tynktura, lecz wobec zaczynającego się już rozkładu organizmu, żadne środki ludzkie na nic się nie zdadzą.

Wyraźne symptoma blizkiego zgonu potwierdzały smutną przepowiednią. Widząc, że chwila stanowcza nadchodzi szybkim krokiem, ponowił swe prośby Sędziwoj i powołał się na otrzymane jeszcze w więzieniu przyrzeczenie.

Zagadnięty tak Seton odparł, że przyrzekł jedynie obsypać go dostatkami, lecz nie obiecał mu wyjawić tajemnicy, do której zachowania zobowiązał się straszną przysięgą. Z wyrzutem wskazał na swoje poszarpane ciało i rzekł, że musi mieć wielkiej wagi powody do milczenia, skoro wolał poddać się raczej tak srogim męczarniom, niż sprzeniewierzyć się położonemu w sobie zaufaniu. Radził mu przeto pracować gorliwie i prosić Boga o objawienie — stosownie zaś do przyrzeczenia dał mu uncyę proszku, uszlachetniającego pięć tysięcy części metalu a wartującego ówczesną monetą blizko 120.000 talarów.

Nalegania wybawcy, podobnie jak dawniej groźby księcia, nie zdołały go zmiękczyć — umarł nie odkrywszy swej tajemnej nauki, której tak bardzo łaknął Michał.

Było to w styczniu r. 1604. Ów proszek, czy tynktura, której sposób wyrabiania zabrał Kosmopolita ze sobą do grobu, bo jedni utrzymują, że był płynem, drudzy, że stałem ciałem — miał wedle zdania ludzi łatwowiernych własność przemienienia pospolitych kruszców w złoto, wedle sądu zaś mniej do wiary usposobionych osób, nie miał innej siły jak nadawanie rozżarzonemu metalowi z zewnątrz barwy złotej. Drugie

przedewszystkiem czuwać, ażeby prowadzono przepisane księgi zakładu i jest obowiązany starannie uwzględniać wezwania otrzymywane od władz politycznych, policyjnych i sądowych.

Po upływie każdego roku, naczelny lekarz powinien w sposób wskazany szczególnemi zarządzeniami złożyć przełożonej władzy politycznej sprawozdanie o skutkach osiągniętych w zakładzie i o zrobionych spostrzeżeniach, które mają ważne znaczenie dla służby publicznej. Naczelny lekarz prywatnego zakładu obłąkanych powinien mieszkać w takowym. §. 7. Do prywatnego zakładu obłąkanych mogą być przyjmowani tylko chorzy na umyśle. §. 8. Przyjęcie chorego do takiego zakładu może nastąpić tylko na podstawie świadectwa lekarskiego, w którem ma być potwierdzoną choroba umysłowa. Świadectwo takie powinno być wystawione przez lekarza powiatowego albo gminnego w miejscu zamieszkania chorego. Jeżeli zaś świadectwo wystawiał inny lekarz, potwierdzić je powinien lekarz powiatowy albo gminny. Świadectwo to wreszcie może być wystawione najdalej na 14 dni przed zgłoszeniem się o przyjęcie. Jeżeli chory poprzednio odbywał konsultacye lekarskie, dołączyć należy historyę słabości przedstawioną przez ordynującego lekarza. Chorzy, których władza bezpieczeństwa z powodu grożącego dla ogółu niebezpieczeństwa, oddać musi do prywatnego zakładu obłąkanych, mogą być przyjęci na podstawie świadectwa wystawionego przez publicznego lekarza, który oddany jest do dyspozycyi tej władzy. §. 9. Naczelny lekarz zakładu jest obowiązany po przyjęciu chorego donieść o tem w przeciągu 24 godzin trybunałowi sądowemu pierwszej instancyi, w którego okręgu ten zakład leży, przyczem prosić należy o potwierdzenie, że doniesienie zostało odebrane. Doniesienie to jest zbytecznem tylko wtedy, jeżeli niema wątpliwości, że chory znajduje się jeszcze pod władzą ojcowską. Jeżeli taki chory w czasie pobytu w zakładzie dożyje 24 roku życia, to należy o tem donieść wskazanemu powyżej trybunałowi sądowemu, przyczem mają być bliżej wskazane osobiste stosunki chorego. Takie same doniesienie ma być zrobione także i wtedy, jeżeli zachodzą okoliczności, które wywołują zmianę osoby co do prawnego zastępcy. Wyjątek zachodzi w tym wypadku, jeżeli już i bez tego doniesienia powyższe okoliczności są znane sądowi opiekuńczemu. §. 10. Umieszczone w prywatnym zakładzie obłąkanych osoby, które uważać można za wyleczone, powinien zakład puścić na wolność. W tym wypadku należy działać w porozumieniu z temi osobami, które prosiły o umieszczenie chorego w zakładzie, albo w ich miejscu objęli opiekę nad nim.

Niemcy. O projekcie utworzenia jeneralnego sekretaryatu kanclerza niemieckiego, pisze korespondent berliński *Köln. Ztg.*: Jeneralny sekretaryat zostanie utworzony, to rzecz niewątpliwa, lecz mylą się pisma tutejsze, które utrzymują, że na posadę tę przeznaczony jest *adlatus* ks. Bismarcka, Lotar Bucher. Gdy kanclerzowi wspomniano o tym kandydacie, odparł: „a któż w takim razie zastąpiłby Lotara Buchera na jego dzisiejszej posadzie?“ Kwestya co do osoby nie jest przeto jeszcze załatwioną. Zdaniem niektórych chce ks. Bismarck utworzeniem nowego sekretaryatu odwlec jedynie utworzenie tak pożądanych ministerstw cesarstwa. Kanclerz nie życzy sobie być otoczonym odpowiedzialnymi ministrami, chce owszem sam dźwigać odpowiedzialność całej administracyi cesarstwa, odpowiedzialność, która zawiera w sobie oraz wyłączną władzę. Chce on być pierwszym ministrem cesarstwa, podobnie jak *pierwszy* minister angielski! Ten dobiera sobie sam ministrów, a przynajmniej proponuje ich królowej, ma przewodnictwo w radzie ministrów a w sprawach ważnych głos decydujący. W pruskiej radzie ministrów rzecz się ma inaczej. Tam wszyscy ministrowie są równorzędni, stoją oni, jak Bismarck raz się wyraził, obok siebie, jak ośm krajów związkowych i nie lubią, aby się mięszano w sprawy należące do ich zakresu działania. Takie stanowisko nie podoba się Bismarckowi. Pragnie on mieć stanowisko naczelne. Nie żąda jednak, ani też nawet wedle konstytucyi pruskiej żądać nie może, by ministrowie nie byli odpowiedzialnymi. Nie wymaga on od nich, aby podpisywali rzeczy, niezgodne z ich przekonaniem, ale żąda, aby w razie niezgodności zdania nie on lecz wszyscy ministrowie ustąpić musieli. Tak mniej więcej zapatruje się Bismarck na tę sprawę. Pod temi warunkami nie będzie zapewne sprzeciwiać się utworzeniu ministerstw dla cesarstwa“.

— Dzienniki berlińskie donoszą, że podjęto na nowo projekt utworzenia powszechnego niemieckiego urzędu sprawiedliwości (*Reichs-Justiz-Amt*) Zaprowadzenie takiej władzy uznano za niezbędnie potrzebne w obec wprowadzenia w życie tylu nowych ustaw. Na dyrektora urzędu tego przeznaczono pewnego wysokiego urzędnika, który jako pełnomocnik rządu pruskiego w Radzie Związkowej ważny brał udział w obradach nad nowemi ustawami sądowemi dla cesarstwa.

Francya. Na zaproszenie deputowanego departamentu Yonne, Lepere'a, udał się Gambetta w towarzystwie najznakomitszych członków stronnictwa radykalnego na wystawę rolniczą w Auxerre, gdzie powitany przez gospodarza bankietu miał namiętną mowę przeciw bonapartyzmowi. Na wstępie przypomniał Gambetta licznie zgromadzonej publiczności, że przed kilku laty t. j. 6. maja 1866 w tem samem mieście Auxerre przemawiał „smutnej pamięci cesarz Napoleon, ów nieszczęsny człowiek, ukoronowany bandyta“, i że mową swą ówczesną zaniepokoił całą Europę, ponieważ występował przeciw traktatowi wiedeńskiemu. „Bonapartyzm, mówił dalej Gambetta, jest zfałszowaniem demokracyi. Do każdego odzywa on się inaczej: włościanom obiecuje pokój, kredyt i wpływowe znaczenie w gminie; kler zapewnia o wielkiej uniżoności dla stolicy apostolskiej; intelligencyi tylko nie mógł bonapartyzm pozyskać sobie, to też działał on zawsze postrachem na stany wykształcone. Postrach jest jego wielką bronią, za jego pomocą pozbawia on obywateli wolności, godności a w końcu ojczyzny. Cesarstwo chcąc sobie nadać pozór demokracyi, stworzyło sobie własny system gospodarczy, który niezawodnie wielkim był bodźcem dla przedsiębiorczego ducha narodu francuskiego. Powstały liczne stowarzyszenia, budowano koleje żelazne, kanały; własność przechodziła szybko z rąk do rąk a podatek osobowy wzrastał w sposób, który zdumiewał statystyków. Lecz każdy nowy podatek osobowy, każda nowa własność oznacza przybytek jednego obywatela. My nie jesteśmy także nieprzyjaciółmi własności, za jakich nas okrzyczano; dążeniem naszem jest tylko, aby własność nieruchoma rozdzielała się na jak największą liczbę obywateli. Właściciele mniejszej posiadłości i rzemieślnicy osiągnęli za czasów drugiego cesarstwa wielki wpływ i znaczenie i tym sposobem powstały nowe warstwy społeczne, których wstąpienie do życia politycznego witałem przy innej sposobności. Mówiłem wówczas o nowych warstwach a nie klasach, gdyż wstrętnego tego słowa nie używam nigdy. W samej rzeczy przybywa nam nowa warstwa społeczna; spotykamy ją wszędzie i na wszystkich szczeblach społeczeństwa; doszedłszy przez zamożność do wykształcenia, stała się ona prawdziwem tętnem życia narodowego. Nowa ta warstwa należy do demokracyi, która ma prawo wybierać sobie formę rządu.

U demokracyi zaś, której większa część członków posiada własność ziemską, gdzie na dziesięć milionów wyborców ośm milionów opłaca podatek gruntowy, u takiej demokracyi, mówię, musiała republikańska forma rządu na szczególne zasługiwać uwzględnienie; gdyż demokracya i republika mają się do siebie, jak przyczyna do skutku. (*Oklaski.*) Dla tego to nie dążymy do republiki wyłącznej, lecz do republiki, w którejby wszyscy wyborcy, jak ich jest dziesięć milionów, miejsce znaleźć mogli. Przekonanie to podziela ogromna większość naszych współobywateli tak, że niektóre niespodzianki wyborcze nie zachwieją naszej wiary w przyszłość ojczyzny.

Najprzód można było przewidzieć, że między cesarstwem a republiką, między ukoronowaną a prawdziwą demokracyą do pojedynku przyjść musi. (*Zdumienie.*) Przypomnijcie sobie tylko Panowie, czego to przedewszystkiem domagała się Francya z przepaści, w którą ją wtrącił Bonaparte? Szkół! Szkół! Oświaty! Oświaty! Lecz co zrobiono w tym kierunku? Nic. Chciano by, aby lud nic nie umiał, gdyż lud nieoświecony i niewykształcony jest najpotulniejszym i najusłużniejszym. Lecz mieliśmy za to inną naukę, która lepszą jest niż nauka w szkole: jest nią nauka, którą nasza armia otrzymała od pruskich dział i dzid ułańskich, walcząc przeciw nieprzyjacielowi, który najechał był naszą ojczyznę. Dziś opuścił już nieprzyjaciel kraj nasz, lecz ma on nas na oku, przemyśliwa nad tem, jakby znów do nas wtargnąć i zabrać nam choć jedną jeszcze prowincyę. Lecz któż go nam na kark sprowadzi? Któż inny, jeżeli nie cesarz? Przecież historya jest świadkiem, że nieprzyjaciel nigdy nie opuścił Francyi jako zwycięzca, tylko wtedy gdy na jej czele stał Bonaparte.“ W końcu swej mowy dowodził Gambetta, że prawdziwe odwołanie się do narodu nie polega w plebiscycie, który w r. 1870 rzucił Francyę pod stopy Prusaków, lecz polega ono w niezawisłych i rozsądnych wyborach powszechnych. Kto się temu trybunałowi nie poddaje, jest rewolucyonistą. „Dla tego wychylam puhar na pomyślność republiki francuzkiej!“

— Minister wojny, jenerał Cissey rozesłał do władz wojskowych następujący okólnik:

„Moi Panowie! Po raz wtóry doznaję zaszczytu stawać na czele armii w charakterze ministra wojny. Obejmując tę zaszczytną posadę, poczytuję sobie za pierwszy obowiązek skonstatować z uznaniem, że dzięki gorliwości i światłej inicyatywie jenerała du Barail, poprzednika mego, zostały już, gdzie się tylko dało, wprowadzone w życie ogólne zasady nowej organizacyi wojskowej, uchwalone przez Zgromadzenie narodowe 24. lipca 1873. Ważną tę dla przyszłości naszego kraju pracę będę się starał wraz z Wami, Panowie, dalej prowadzić, lecz chcąc w tej mierze osiągnąć cel zamierzony, potrzebuję bezwzględnego poparcia wszystkich. Wiem, że w obec panującego we wszystkich stopniach armii dobrego ducha, nie będzie mi zbywało na tem poparciu; dla tego zdaje mi się, iż nie potrzebuję ze szczególnym naciskiem podnosić, że rozkazy ministra wojny, będącego odpowiedzialnym jedynie marszałkowi Mac-Mahonowi i Zgromadzeniu narodowemu, powinny być wykonywane sumiennie i punktualnie.“

— *Univers* donosi: „Pełnomocnik francuzki przy stolicy apostolskiej przedłożył kuryi rzymskiej elaborat francuzko-niemieckiej komisyi w sprawie uregulowania granic dyecezyalnych. Utrzymują powszechnie, że sprawa ta nie natrafi już na żadne trudności.

— Thiers przyjmując deputacyę Francuzów osiadłych w Peru, miał do nich taką przemowę: „Zasadą moją w polityce jest brać fakta wedle ich rezultatów i naprawiając je, dalej prowadzić. Wstąpiwszy w życie publiczne zastałem we Francyi monarchię i pragnąłem dla kraju liberalnych instytucyj Anglii. Francya, a raczej monarchowie jej, nie umieli wytrwać w raz obranym kierunku. Cóż wynikło z tego? Opinia publiczna zniechęcona ustawicznemi niebezpieczeństwami osobistego rządu, odstręczyła się od monarchów i pozostawiła ich samym sobie. Będąc świadkiem tej wielkiej nauki tegoczesnej historyi, zauważałem dobrze te fakta, badałem ich przyczynę i skutek. Było to moim zadaniem jako publicysty i historyka i obowiązkiem zarazem jako męża stanu i obywatela kraju. Posądzają mnie o porzucenie dawnych mych zasad. Jest to fałszem, bo jeżeli dzisiaj jestem republikaninem, dowodzi to właśnie, iż wierny pozostałem moim zasadom. Czyż nie znajdujemy się w obec rzeczypospolitej? Czyż rzeczpospolita nie narzuca nam się sama jako konieczność? Z tych samych powodów jestem dzisiaj republikaninem, jak dawniej byłem monarchistą. Zachowajmy więc i utrzymajmy rzeczpospolitą, która nas najmniej rozdwaja. Niech ona będzie dalszym ciągiem naszej przeszłości; poprawmy to, co w przeszłości błędnem się okazało, słowem ukonstytuujmy zachowawczą rzeczpospolitą. Patrzcie tylko panowie, jak okoliczności same i stosunki oddały mi sprawiedliwość i oddają mi takową ciągle. Gdym w Bordeaux obejmował rządy kraju, niepodobieństwem było myśleć o monarchii. Jakąż monarchię miano przywrócić? Było ich podówczas trzy. Już dla samej konkurencyi była monarchia niemożebną, gdyby nawet okoliczności były jej sprzyjały. Nie mówię tu o cesarstwie. W skutek strasznej niepopularności, w jakie popadło, nikt o niem podówczas nie myślał. Obecnie podnosi ono na nowo głowę skutkiem ciemnej polityki monarchicznych współzawodników Podczas pożałowania godnych rządów komuny przyjmowałem liczne deputacye z południowych części kraju, potępiające wybryki zrewolucyonizowanego Paryża, ale protestujące zarazem przeciw wszelkiej monarchicznej restauracyi. Przyrzekłem, t. j. powtórzyłem po kilkakroć z mownicy dane przyrzeczenie, że oddam do rąk taką samą formę rządu, jaką odebrałem. Gdyby monarchiczna restauracya była możebną, stałaby się była faktem z dniem 24 maja bo koalicya stronnictw monarchicznych zmusiła mnie do ustąpienia celem przywrócenia monarchii. (Tu opowiada mowca o pracach swych celem uwolnienia kraju od wojsk okupacyjnych i zapewnienia krajowi wewnętrznego pokoju). Sądzę, iż mogę śmiało powiedzieć, że brałem wielki udział w tych pracach a świadectwo sumienia mego w tym względzie jest najlepszą ozdobą podeszłych dni moich. Bez żalu ustąpiłem od steru rządów, strudzony byłem i potrzebowałem spokoju. Natura dała mi dość siły do pracy, ale niczego nie należy nadużywać. Cieszę się wdzięcznością mych współobywateli, czego ponowny wyraz przynosicie mi dzisiaj panowie. Współobywatelom moim w Peru zanieście me szczere podziękowanie. — Powiedzcie im, bo tak jak wszyscy pracujący powinni mieć zaufanie do przyszłości, że wierzę w pokój. Europa życzy sobie pokoju, a życzenia jej, które oddawna nauczyłem się odczuwać, odniosą prawdopodobnie tryumf nad dzikiemi namiętnościami.“

— Uchwalony przez prawe centrum 50 głosami przeciw 10 program tak opiewa: „Na jednem z ostatnich posiedzeń uchwaliło prawe centrum dać wyraz zaufania ministerstwu ks. Brogliego z powodu zachowanie się jego na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego z 16. maja. Następnie uchwaliło prawe centrum, aby na życzenie marszałka Mac-Mahona kilku jego członków wstąpiło do nowego ministerstwa. Stronnictwo pojmuje, że patryotyzm nakazuje mu stanąć przy boku marszałka Mac Mahona, aby na zewnątrz okazywało ducha umiarkowania, na wewnątrz ducha porządku i konserwatyzmu, który wyszczególnia rządy marszałka.

Lecz chociaż prawe centrum solidaryzuje się z przesileniem gabinetowem, które 16. maja wybuchło, nie może jednak zaprzeczyć, że kwestya która w owym dniu w obec kraju i Izby powstała, nie została dotąd rozstrzygniętą i nie może pozostać w zawieszeniu.

Francya domaga się trwałego rządu; słusznie niecierpliwi się kraj, żądając wyjaśnienia, czy zgromadzenie narodowe ma zamiar ukonstytuować rząd, ustanowiony uchwałą z 20 listopada. Zgromadzenie narodowe poruczyło sławnemu i lojalnemu żołnierzowi na lat siedm kierownictwo steru nawy państwowej. Marszałek prezydent nie mógłby spełnić swego zadania, gdyby się nie mógł oprzeć o instytucye, uchwalone po gruntownem zbadaniu stanu rzeczy przez Zgromadzenie narodowe.

Prawe centrum mniema więc, że nawet w razie ustąpienia marszałka Mac-Mahona ze stanowiska naczelnika władzy wykonawczej, powinien być i nadal utrzymany stan zawieszenia broni między stronnictwami do czasu, w którym septenat się skończy Czas ten użyty być powinien na uspokojenie umysłów i leczenie ran, zadanych krajowi ostatniemi wypadkami. Dopiero po upływie tego czasu będzie można, bez narażania kraju na niebezpieczeństwa, poruszyć kwestyę stanowczej formy rządu. Dla tego zgadza się prawe centrum na zatrzymanie tytułu prezydenta republiki, której ustawy konstytucyjne nadają zwierzchnikowi państwa; dalej postanawia prawe centrum sprzeciwiać się każdemu wnioskowi, któryby żądał zwlekania lub zaniechania ustaw konstytucyjnych.

Oby umiarkowani i sprawie kraju prawdziwie oddani mężowie wszystkich frakcyj Zgromadzenia narodowego poparli nas w przeprowadzeniu powyższego programu.“

Anglia. W Izbie lordów 5. b. m. interpelował lord Dunsany ministra spraw zagranicznych, jakie stanowisko zajmuje Anglia w sprawie kanału Suezkiego Lord Derby odpowiedział, że stanowisko to wcale nie jest niejasne. Koncessya określa dokładnie prawa i obowiązki towarzystwa kanału Suezkiego i zawiera postanowienia co do używania kanału. Rząd angielski poprze chętnie każdą propozycyę godziwą, która zmierza do usunięcia przyszłych nieporozumień. Rządy europejskie nie zezwoliłyby na zakupno kanału przez rząd angielski,

---

to mniemanie tem jest wiarogodniejszem, że z pomiędzy pisarzy, opowiadających o cudownej przemianie, żaden nie wspomina, aby mniemane złoto wystawiano w tyglu na próbę. Każdy zadowolony zmianą koloru, chował kruszec jako wielką osobliwość i tak ułatwiał alchemikowi sztukę.

W krótce po zgonie Setona ożenił się Sędziwoj z wdową po nim, z powabną Teresą; w posagu otrzymał większą część proszku i papiery kosmopolity. Spodziewał się w nich znaleźć tajemnicę — ale i teraz zawiódł się w nadziejach. Osławione pismo alchemika o kamieniu mędrców, zwane także pismem o dwunastu traktatach, zawierało wprawdzie dokładny i szczegółowy opis procesu transmutacyi, lecz w tak ciemnych i zawiłych wyrazach, że jeszcze żaden rozsądny człowiek niczego się z nich nie nauczył.

Sędziwoj party żądzą bogactw i sławy, nie zraził się hieroglificznym sposobem pisania mistrza i rozpoczął próby — lecz wszystkie wysilenia spełzły na niczem. W ówczas zwątpiwszy o pomyślnym skutku swych usiłowań, dał za wygrane — przedsięwziął tylko dzięki odziedziczonemu po Kosmopolicie proszkowi uchodzić jak najdłużej za adepta i uczonego. W tym celu wydał wspomnianą już rozprawę, jako też *Dyalog Merkurego z alchemikiem*. Prace te zażywały wielkiego rozgłosu w świecie a część sławy spływała na wydawcę, który wykroiwszy z rozpraw Setona zręcznie kilka uwag, podał je za własne spostrzeżenia.

W Krakowie odbywał wielokrotnie projekcye w obec świadków, sprzedawał wyrabiane przez siebie złoto za pośrednictwem pewnego żyda i żył szumnie i na wielką stopę tak dla dogodzenia wrodzonej sobie próżności i chęci używania, jak dla okazania, że może fabrykować tyle złota, ile zechce, że więc posiada wielką tajemnicę.

W końcu oświadczył hr. Derby że rząd angielski nie przystałby na zneutralizowanie kanału w razie wojny.

— *Times* podaje następującą depeszę z Santander: Pomysł, powołania cudzoziemskiego księcia na tron hiszpański, jest bardzo niepopularny. Armia dałaby pierwszeństwo księciu Alfonsowi (synowi Izabelli) lecz większość narodu życzy sobie utrzymania obecnego rządu z Serranem na czele, któremu by kortezy udzieliły władzy na lat cztery.

— Sobór kościoła katolickiego w Irlandyi, który zwołany być ma z polecenia papieża, przez kardynała Cullena, zajmuje się ustawą, uznającą bulle papieskie bezprawnemi, jako też stosunkiem klasztorów do państwa i prawnem stanowiskiem Jezuitów w Irlandyi.

— Zmowa robotników w kopalniach węgla w Sommerset została w drodze ugodowej zakończoną.

— Bezrobocie robotników wiejskich we wschodnich hrabstwach Anglii trwa ciągle. W Newmarket odbyło się niedawno zgromadzenie 2000 robotników, na którem znany agitator Józef Arch, przemawiał namiętnie przeciw dzierzawcom i duchowieństwu. Oświadczył on, że dzierzawcom nie uda się zgnieść unii robotników. Już minęły te czasy, w których jedna klasa kosztem ubóstwa i nędzy drugiej żywić się mogła. Położenie kapitału i pracy w Anglii będzie wkrótce bardzo smutnem, jeżeli niezgoda między dzierzawcami a robotnikami rychło nie zostanie usuniętą, w ostatnich latach bowiem wyemigrowało z kraju bardzo wielu robotników

Zgromadzenia robotników odbywają się w ogóle w wielkim porządku, a świętujący robotnicy nie dają powodu do żadnych zażaleń. Między dzierzawcami brak jedności, koniecznej do stawienia czoła zmowie.

Rossya. O kongresie bruxelskim otrzymały *Petersburskie Wiedomosti* z pewnego źródła następujące szczegóły: „Rząd rossyjski, dzięki światłym poglądom ks. Gorczakowa i ministra wojny Milutyna nietylko wezwał wszystkie państwa cywilizowane do wzięcia udziału w kongresie, ale udzielił im także wypracowany tu projekt międzynarodowej konwencyi wojennej, która będzie pierwszą i uwagi godną próbą urzędowej kodyfikacyi praw i zwyczajów wojennych, mających otrzymać międzynarodową moc i znaczenie. Projektowana konwencya składa się z 76 artykułów i dzieli się na części. Każdą część poprzedzają ogólne zasady obecnych praw wojennych. Część pierwsza traktuje o wzajemnych prawach stron wojujących; część druga o stosunkach stron wojujących do osób prywatnych; trzecia o stosunkach między walczącymi; czwarta o repressaliach. Części te dzielą się znów na rozdziały, które określają zasady, obowiązujące armie walczące w razie oblężenia, bombardowania, pod względem rekwizycyi, jeńców itp. Na podstawie wiadomości, jakie otrzymaliśmy, można przypuszczać, że kongres międzynarodowy w Bruxelli przyjdzie niezawodnie do skutku.“

Hiszpania. Niedawno doniósł telegram, że niejaki p. Lorenzana mianowany został posłem hiszpańskim przy stolicy apostolskiej. Rzymski korespondent *Germanii* zapewnia teraz, że w Watykanie nic o tem nie wiadomo, i że wiadomość ta jest niezawodnie zmyśloną, ponieważ rząd hiszpański dotychczas nie porozumiewał się wcale w tej sprawie z kardynałem sekretarzem stanu. Stosunki Hiszpanii z Watykanem od czasów króla Amadeusza mają charakter tylko półurzędowy, podobnie jak z Rossyą i Anglią. Mianowanie posła zmieniłoby zupełnie ten stosunek, a do Hiszpanii musiałby w takim razie być wysłanym nuncyusz papieski na miejsce byłego nuncyusza Franchi'ego, który został kardynałem. Pełnomocnik hispański w Rzymie także nie otrzymał dotychczas żadnej wiadomości o mianowaniu posła.

Hr. Hatzfeld pełnomocnik niemiecki przy rządzie hiszpańskim, którego przyjazd do Madrytu stał się powodem takiej wrzawy dziennikarskiej, opuszcza stolicę hiszpańską 15 b. m. i wrócić ma dopiero 1. listopada. Wyjazd ten da niezawodnie powód do nowych kombinacyj politycznych.

KRONIKA.

— **Jenerał kawaleryi hr. Neipperg** głównodowodzący w Galicyi przybył jak donosi *Czas* wczoraj rano do Krakowa.

— **Towarzystwu wzajemnej pomocy artystów** w Krakowie pod przewodnictwem pana Matejki udzielił Najjaśniejszy Pan, jak się dowiaduje *Czas*, zapomogę 200 złr w imieniu cesarzewicza Rudolfa.

= **Dwaj duchowni** obrządku gr. kat., ksiądz Kornel Ferencewicz, były administrator w Dobrzy i ks. Jan Kiereczyński, były administrator w Rohatynie opuścili samowolnie swe stanowiska i wynieśli się bez zachowania należnych formalności z kraju do Chełma, celem przyjęcia służby u rządu rossyjskiego.

= **Gazetę Narodową** zmistyfikowano pożarem w Zbarażu. Nie było tam żadnego pożaru.

= **Klęska elementarna.** Donoszą nam z Łańcuta o wielkiej klęsce gradowej, której całe wsie padły ofiarą... Ulewa ogromna z gradem zniszczyła prawie całkowicie plony w Leżajsku, Rakszawie, Dornbachu, Gillershofie i Giełarowej, uszkodziła mocno zasiewy w Brzozie królewskiej, Brzyskiej Woli i Ożannie, popoprzerywała stawy w Rakszawie i popsuła drogi i mosty.

* **Kradzież z wozu** Izraelowi Gruberowi, kramarzowi ze Szczerca, skradziono wczoraj po południu na placu Bernardyńskim z wozu pakiecik, w którym znajdowały się szpilki, tasiemki, nici, nożyczki i t. p rzeczy ogólnej wartości 15 złr.

* **Kradzież w szynku.** Szynkarzowi, p. Menkiesowi pod l. 24 przy ulicy Ruskiej, zginęły wczoraj po południu dwie kule bilardowe z słoniowej kości w cenie 12 złr. Podejrzenie pada na trzech rękodzielników, którzy w tym czasie grą w bilard się zabawiali.

* **Aresztowano** wczoraj złodzieja kieszonkowego Mortka Spitzkopfa liczącego lat 15 na kradzieży 10 książek żydowskich do modlenia. Odstawiono młodego złoczyńcę do sądu.

*** **Samobójstwo.** Dnia 31. maja obwiesił się w gminie Liczkowce, w starostwie Husiatyńskiem gospodarz tamtejszy Oleksa Kaczor, liczący lat 38. Samobójstwa dokonał Kaczor w stanie nietrzeźwym.

*** **Pożar.** Dnia 26. kwietnia powstał ogień w stodole Hrynia Kulijewicza w Potyliczu w starostwie Rawskiem, i pochłonął prócz tej stodoły dwie szopy, komorę, stajnię i większą część sprzętów gospodarskich. Szkoda nieubezpieczona wynosi 600 zł. Podejrzane o podłożenie ognia indywiduum zostało uwięzione.

*** **Utonęli** przypadkowo w Prucie w obrębie gminy Śniatyna parobcy tamtejsi Melida Kowerda i Michał Gruszecki, pierwszy przechodząc przez rzekę w stanie nie trzeźwym, drugi pławiąc w niej konie.

*** **Kronika pożarowa.** W maju zaszły w starostwie Staromiejskiem następujące wypadki pożarów: w Starejropie zgorzał prawdopodobnie w skutek nieostrożności dom mieszkalny wartości 150 zł.; w Chorywie przez nieostrożność dom mieszkalny, zabezpieczona szkoda wynosi 750 zł-; w Staremmieście stodoła z zapasami zboża i paszy, pożar powstał prawdopodobnie przez podpalenie; częściowo (150 zł.) zabezpieczona szkoda wynosi 2000 zł.; w Potoku wielkim zgorzał przez nieostrożność dom mieszkalny, zabezpieczona szkoda wynosi 200 zł.; w Suszycy wielkiej dom mieszkalny, niezabezpieczona szkoda wynosi 100 zł.; w Rosochach dom mieszkalny ze sprzętami domowemi, zabezpieczona szkoda wynosi 236 zł.; w Starejsoli zgorzały w skutek podpalenia zabudowania gospodarskie, niezabezpieczona szkoda wynosi 100 zł. W Brzeskiem zgorzał w Borzęciu dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi, niezabezpieczona szkoda wynosi 207 zł.; w Maszkowicach zgorzało 7 domów mieszkalnych, częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 3690 zł; w Rudzie 3 domy wartości 648 zł.; w Tymowie dom mieszkalny wartości 150 zł W Gromcu w starostwie Chrzanowskiem zgorzał przez nieostrożność dom mieszkalny wartości 200 zł.; w Kłubowcach w starostwie Tłumackiem zgorzał dach domu mieszkalnego, zrządzoną szkodę obliczono na 60 zł. W Białym dunajcu w starostwie Nowotarskiem zgorzał dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi, niezabezpieczona szkoda wynosi 726 zł. W Bocheńskiem zgorzał w Uściu solnem dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi i zapasami zboża, niezabezpieczona szkoda wynosi 500 zł.; w Niepołomicach dom mieszkalny wartości 786 zł.; pożar powstał prawdopodobnie w skutek podpalenia; w Kopalniach dom mieszkalny wartości 160 zł; w Rozdole górnym zgorzała przez nieostrożność kuźnia, niezabezpieczona szkoda wynosi 30 zł.

— **Egzamina w zakładzie karnym** Dnia 12 i 13. Czerwca b. m. odbędą się w tutejszej szkole egzamina, a mianowicie w piątek dnia 12. czerwca b. r. o godzinie 9tej przed południem w IIgiej klasie, a w sobotę dnia 13 czerwca o godzinie 9tej przed południem w pierwszej klasie. Przed rozpoczęciem egzaminu w IIgiej klasie dnia 12. b. m. odprawi się w kaplicy domu karnego o godzinie pół do 9tej w obec wszystkich do szkoły chodzących więźniów cicha msza święta, przy której sposobności więźnie, którzy się muzyki wokalnej i instrumentalnej uczyli, popisywać się będą.

— **Podczas processyi Bożego Ciała** w Tryeście, na Korso, w wielotysięcznym tłumie wszczął się nagle z niewyjaśnionej dotąd bliżej przyczyny okropny popłoch, i nastąpiła scena zupełnie podobna do tej, jaka w ostatni dzień zapust bieżącego roku wydarzyła się w lwowskim kościele OO. Jezuitów. Zakończenie tylko mniej było tragiczne na otwartych placach w Tryeście niż w ciasnem wejściu kościoła lwowskiego: kilka osób lekko poszwankowało w ścisku, znaczna część publiczności rozbiegła się do domu i processya w porządku wróciła do kościoła. Jak zwykle w takich wypadkach nie brakło najpotworniejszych wieści o rzuconych petardach, obdzieraniach i t. p., władze wszakże sprawdziły, iż popłoch nie był wszczęty z rozmysłu, ale jak się zdaje, spowodowany został zatleniem się od zbliżonej świecy firanek i wieńców na ołtarzyku niesionem przez dziewczątka

— **Wielką kradzież** popełniono w Wiedniu u jubilera Jakóba Herzla. Złoczyńcy, których w kilka godzin po wyjściu na jaw zbrodni policya wyśledziła i uwięzła w miasteczku Baden pod Wiedniem, włamali się do sklepu jubilerskiego z przyległej o ścianę trafiki, do której bezpośrednio po jej zamknięciu z wieczora weszli z ulicy otworzywszy drzwi witrychem. Sprawili się tak zręcznie, że nie wzbudzili podejrzenia ani miejscowych stróżów, ani stojącego w pobliżu policyanta. Szkoda jubilera wynosiła około 60,000 zł. Przy uwięzionych sprawcach, którymi są trzej Włosi, robotnicy przy regulacyi Dunaju, znaleziono wszystkie skradzione przedmioty. Sposób, w jaki policya wiedeńska wpadła na trop złoczyńców, a mianowicie w pierwszej zaraz chwili wiedziała, że muszą to być robotnicy włoscy, zaszczytnie świadczy o jej bystrości i przytomności. Przed kilką dniami aresztowany został za burdę robotnik włoski, który wobec współuwięzionych wyraził się, że wkrótce usłyszą o nadzwyczajnym wypadku w Wiedniu. Gdy doniesiono o kradzieży u Herzla, komisarz policyi przypomniał sobie to wyrażenie i wpadł na trop sprawców.

— **Zamach na księcia Edwarda Sasko-Weimarskiego** w Londynie, o którym doniosły telegramy, jak się pokazuje, nie był wcale zamachem, t. j. zbrodniczem godzeniem na życie księcia, ale po prostu czynem obłąkanego bez złego zamiaru. Wyśledzony wkrótce przez policyę sprawca tego rzekomego zamachu stawał dnia 3. b. m. przed sądem policyjnym przy ulicy Bow w Londynie. Jest to jakoby Polak, rodem z Warszawy, nazwiskiem, jak piszą dzienniki zagraniczne: Gustaw Bernard Genovich (Zenowicz? Zienowicz?), jubiler, od wielu lat już zamieszkały w stolicy Anglii. Z zeznań świadków zarówno jak z całego zachowania się obżałowanego podczas śledztwa i ostatecznej rozprawy widocznem było, iż cierpi on na umyśle. Zapewniał, że jest księciem polskim, to znów, że jest krewnym nieboszczyka księcia Brunszwickiego, już dawniej zaś przyznawał się do kuzynowstwa z księciem Cambridge. Fakt, stanowiący przedmiot śledztwa policyjnego miał się tak: Genovich od wielu lat przemyśliwał nad różnemi wynalazkami; rozumie się, pomysły zwichniętego jego umysłu były niedorzeczne, pomimo to starał się on je narzucić rozmaitym osobom. Do pomysłów takich między innemi należała dwururkowa armatka, dziwactwo mechanizmu. Otóż z modelem tej armatki, ślepo nabitym, udał się Genovich w poniedziałek dorożką do pałacu księcia Sasko-Weimarskiego, w chęci polecenia swego „wynalazku“ dla armii angielskiej. Wybierając się z tą wizytą włożył na siebie cudacki uniform, który wraz z wspomnionym modelem leży na stole sądowym, i daje obżałowanemu powód do upraszania sądu, ażeby mu go nie powalał albo nie uszkodził. W pałacu księcia poznano się na obłąkanym i nie przypuszczono go na pokoje; wtedy to w przysionku wypalił z jednej rurki właśnie w chwili, gdy książę wychodził z domu, a następnie wsiadł do dorożki i odjechał. Śladu kuli nigdzie nie znaleziono, wątpliwości więc nie ulega, że rurka nie była ostro nabita Zgodził się na to i sąd, i oddał Genovicha pod obserwacyę lekarską.

— **Powódź w Węgrzech** trwa ciągle od tygodnia, gdyż niema tam końca ulewie podobnie jak u nas było w pierwszych tygodniach maja. O wystąpieniu z brzegów Cisy doniósł był telegram już przed kilkoma dniami; obecnie donosi *Temesv. Ztg.* że wiele pól uprawnych stoi pod wodą i że klęska może być ogromną, jeśli deszcze potrwają jeszcze kilka dni. Klęska ta dla nieszczęśliwych ziemian węgierskich może być tem dotkliwszą, o ile że jak wiadomo w wielu okolicach Węgier mróz majowy znaczne już wyrządził szkody w winnicach. Groźnym ma być mianowicie wylew bystrej rzeki Temesz.

— **Córka Prezydenta Stanów Zjednoczonych** Ameryki, panna Grant, poślubiła d. 21 maja dżentelmena angielskiego pana Sartoris. Wesele odbyło się w pałacu Rzeczypospolitej, znanym „Białym Domu“ w Washyngtonie.

— **Cholera u koni.** Londyński *Times* ogłasza list z Luknowa, w Indyach angielskich, donoszący ku niemałej niespodziance uczonych lekarzy, iż w ostatnich czasach pojawiła się ze wszystkiemi symptomami cholera u koni stojącego w tej miejscowości 19. pułku jazdy bengalskiej. W pobliżu miasta urządzono natychmisst osobną stajnię dla zwierząt dotkniętych okropną zarazą i leczą je temi samemi środkami, które medycyna przypisuje dla ludzi złożonych cholerą

— **Bandyci włoscy** straszliwie ciągle dokazują, mianowicie w dawnem państwie kościelnem i Neapolitańskiem. Z Orvietto donoszą nam fakt dla turystów wcale nie miły, że dnia 27. maja hrabia Fiana na drodze z miasta tego do Montefiarcone, opadnięty został przez opryszków i wraz z powozem i stangretem uprowadzony w góry. Zbójcy żądali od rodziny swego jeńca 150.000 lirów okupu za hrabiego, a gdy wyznaczony tym celem bardzo krótki termin upłynął bezkutecznie, jak donoszą późniejsze wiadomości, zamordowali hrabiego Fiana w okropny sposób O podobnym zupełnie wypadku już przed czterma miesiącami podaliśmy wiadomość za dziennikami włoskiemi.

— **Czescy muzykanci** w ostatnich czasach popisywali się nad Gangesem w Indyach azyatyckich a jak donosi *Prager Abdol.* tak się tam podobali, że ich zatrzymano w Kalkucie. Wicekról zamówił nadto w pragskiej fabryce instrumentów muzycznych p. Jana Choraka za pośrednictwem nadwornego kapelmistrza swego Czecha, p. C. Siede, rozmaite instrumenta dla swej orkiestry.

— **Ślizgawka w lecie.** Dzienniki londyńskie opowiadają, że wytworny świat stolicy Anglii urządza sobie obecnie osobliwą zabawę: sport łyżwowy pod skwarnem słońcem letniem. Łyżwy suną na kółkach po gładkim jak szkło torze asfaltowym, i w ogóle ślizgawka ta dość przypomina zimową, braknie jej tylko orzeźwiającego powietrza grudniowego lub styczniowego.

— **Ostrożnie z czarnym jedwabiem.** Badania chemiczne ostatnich czasów wykazały, że w czarnym jedwabiu, używanym do szycia, znajduje się około 18% oxydu ołowiu, w którym w wielu fabrykach niemieckich i francuskich, tudzież belgijskich i szwajcarskich moczą nić surową, ażeby ją cięższą uczynić. Używający przeto nici takich, zwłaszcza zaś szwaczki, powinne się mieć na ostrożności i nie brać czarnego jedwabiu do ust, jak to zwykle czynią, nim nić nawloką, przez częste bowiem branie do ust tej nici tyle nałykają się oxydu ołowiu, który jest mocną trucizną, że mogłoby na tem znacznie ucierpieć ich zdrowie.

— **Trąba powietrzna.** Dnia 30 maja około godziny 7 z wieczora podczas burzy posuwającej się w kierunku z południowego zachodu na północny wschód zerwała się w miejscowości Kessldorf na Szląsku pruskim trąba powietrzna, która zrządziła niezmierne szkody. Przeszło 30 zabudowań mieszkalnych i gospodarczych zostało formalnie zmiecionych z gruntu, a to w jednej chwili. Belki, kawały dachu, sprzęty, skrzydła wiatraków, zaniosła trąba o sto kroków i dalej w pola. Zbożowe pola, łąki i ogrody dotknięte tą klęską przedstawiają obecnie okropny obraz zniszczenia, rośliny bowiem po największej części powyrywane zostały z korzeniami. Wiatrak jeden, samotnie położony na wzgórzu, zaniesiony został o dziesięć minut drogi i rozbity w kawałki. Przeszło 300 najpiękniejszych drzew owocowych pokrywa ziemię, bądź to wyrwanych z korzeniem, bądź też rozłupanych; obalone drzewa przydrożne nie dają przystąpić do wsi. Z ludzi nikt nie zginął, lubo jest kilku pokaleczonych.

— **Na co się przyda grad?** Okręt austryacki *Saida* dnia 18. maja zaskoczony został w kanale Fasana rzęsistym gradem. Komendant kazał ten grad zmieść z pokładu na kupę i przez cztery następne dni służył takowy osadzie okrętowej jako środek ochładzający napoje i konserwujący żywność.

— **Ludność Danii** podług spisu dokonego dnia 1. lutego b. r. wynosiła na kontynencie 1,861.000 dusz. Morskie posiadłości królestwa Duńskiego zaludnione są jak następuje: wyspa Färöer liczy 10,500 mieszkańców, Islandya 70.900, Grenlandya 9.800 a wyspy zachodnio-indyjskie 37.700; ogółem przeto wynosi ludność królestwa Duńskiego 2 miliony dusz. Stolica Kopenhaga liczy mieszkańców 193.000, przedmieście Fredriksborg 20.000, ogółem więc do 220.000. Pierwszy spis ludności w Danii odbył się w roku 1801 i wykazał niespełna milion mieszkańców, z czego wynika, że w ciągu bieżącego stulecia cyfra ludności tego kraju podwoiła się właśnie.

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

> **Sobotni** *Trubadur* mimo zapowiedzianego występu gościa nie zwabił licznej publiczności — teatr świecił pustkami. Po p. Jakowickiej, która spiewała po włosku mniej świetnie niż zwykle, bo widocznie nie była usposobioną — bohaterem wieczoru był p. Zakrzewski. Młody ten spiewak wprawia się i postępuje z dniem każdym; szkoda tylko i grzech do niedarowania, że zaniedbuje kształcenia w metodyczny sposób tak pięknego materyału. Aryę w akcie trzecim odspiewał p. Z. dwukrotnie *con animasi naturel* powtórzył bez najmniejszego zająknięcia, lecz bądź co bądź nie radzimy mu powtarzać tak forsownych aryi.

P. Miłaszewski, baryton, posiada skalę głosu rozległą, chociaż nierówną. Brak mu umiejętności właściwego wydobycia głosu; wypuszczony przezeń ton pozostaje na miejscu, zamiast falować, w skutek czego głos spiewaka wydaje się matowym i i niewielkim, a co gorsza, wymowa z tej przyczyny staje się bardzo niejasną. Co do akcyi, mo-

żna powiedzieć, że p. M. nie gra prawie wcale. Niewiadomo nam, czy w *Trubadurze* występował po raz pierwszy, naprowadziła nas na to przekonanie pewna nieśmiałość i niepewność w takcie. Pierwszy tercet przeszedł nie gładko mimo usiłowań dwóch innych osób; nierównie lepiej wypadł duet w akcie 4tym. Znana ar a i allegro barytona odspiewane były bez zapału.

Panna Wajcówna w partyi cyganki spiewała dobrze a lepiej jeszcze grała; p. Koncewicz wywiązał się ze swego zadania nieźle. Chóry w ogólności, zwłaszcza w *miserere* były dobre — chór cyganów tylko odspiewany był za prędko i bez cieniowania.

W całem przedstawieniu a mianowicie ze strony ospałej orkiestry, nie było widać dość artystycznego smaku. Może być, że na to zaniedbanie wpłynęły pustki w teatrze.

Życzyć by w padało, aby dyrekcya dała w krótce „Trubadur'a“ w partyi hr. Luny z p. Köhlerem, który wraz z panią Jakowicką i panem Zakrzewskim świetną i harmonijną stanowiłby całość.

> **Order dla aktorów.** Dwór berliński trzymał się dotąd wiernie praktykowanego u siebie z dawien dawna zwyczaju, nieudzielania żadnemu aktorowi orderu. Iffland otrzymał go wówczas dopiero, gdy opuścił scenę — nawet stary Döring doświadczył na sobie niedawno w czasie swego jubileuszu surowości tego zwyczaju. Gdy br. Hülsen prosił cesarza o dekoracyę dla przyozdobienia nią piersi tego artysty, odparł cesarz Wilhelm: „Nie mogę tego uczynić mimo najlepszych chęci; syn mój niechaj sobie kiedyś postąpi w tej mierze wedle swego upodobania — lecz ja nie złamię starodawnego obyczaju!“ Tem większe zatem wrażenie sprawiło udzielenie orderu orła małoznanemu nadwornemu aktorowi niejakiemu panu L.; lecz okazało się, że zaszczyt ten spotkał go jedynie za gorliwe współuczestnictwo w pewnem patryotyczno-wojennem stowarzyszeniu. W tem wpadł intendent na genialny pomysł: oto zaproponował cesarzowi ustanowienie odrębnego orderu dla aktorów a gdy monarcha zapytał, jakieby mu w takim razie należało dać godło, przedłożył Hülsen poetyczny rysunek orła z lirą. Cesarz uśmiechnął się potwierdzająco; tak więc może w krótce otrzymają niemieccy aktorzy jako dodatek do słodkiego ciężaru orderów: sasko-ernestyńskiego i koburgskiego — jeszcze królewsko-pruski order orła.

> **W wysoce arystokratycznych sferach** Londynu wywołuje obecnie ogólny zachwyt pewien spiewak hiszpański, Diaz de Soria. Jest on barytonem *par excellence*; że świetnym silnym i nadzwyczaj dźwięcznym głosem, łączy on szlachetną i męzką postawę, które to przymioty czynią go „gwiazdą“ sezonu. Nie występuje jednak na publicznych koncertach, lecz spiewa tylko w salonach złotego towarzystwa stolicy, gdzie go wielkie spotykają owacye. W drodze z Hiszpanii zbierał także tryumfy w Paryżu a w krótce ma się udać do Petersburga.

GŁOSY PUBLICZNE.

Z d. 1. października r. b zamierzamy rozpocząć we Lwowie wydawnictwo tygodnika naukowo-społeczno-artystyczno-literackiego, w rozmiarach dorównywujących największym tego rodzaju wydawnictwom polskim i zagranicznym.

Firma nasza od chwili swojego powstania dążyła do wdrożenia w publiczność przekonania że potrafi wywiązać się z każdego przyjętego na się obowiązku sumiennie i w duchu ogólnych potrzeb. Jednym z najdzielniejszych środków rozbudzenia życia umysłowego w kraju, a przeto i zapewnienia mu lepszej przyszłości, bywa dobrze kierowana prasa perjodyczna.

W przekonaniu zatem, że pożytecznego podejmujemy się dzieła, pragnąc krajowi dać organ myśli polskiej i ogólnie-postępowej, ogłaszamy niniejszem wydawnictwo rzeczonego pisma. Staraniem jego bedzie przedstawiać zupełny obraz ruchu naukowego, literackiego, artystycznego i społecznego, tak własnego kraju, jak całego świata. — Wszelkie działy literackie będą w niem obficie zaopatrzone, gdyż pozyskaliśmy w tym celu wszystkie prawie najznakomitsze siły intelektualne całej Polski.

Mamy nadzieję, że szanowna publiczność obdarzy nasze wydawnictwo tem samem zaufaniem, jakiego dowody dawała nam tylokrotnie. Bliższe szczegóły ogłoszą prospekty.

Lwów dnia 6. czerwca 1874.

Gubrynowicz i Schmidt.

Sprawy sądowe *)

(Ciąg dalszy).

Najpierw przemówił Dr. *Wolski:* Nie lekkomyślnie, zaręczam Wam Panowie, podjąłem się zastępstwa ks. Ząbeckiego; uczyniłem to dopiero zasiągnąwszy wiadomości na miejscu i dowiedziawszy się z ust najwiarygodniejszych, że ks. Ząbecki, jako kapłan i jako człowiek, wolnym jest zupełnie od wszelkich zarzutów. W toku wczorajszej rozprawy znikła także moja obawa w obec zapowiedzianego przez przeciwnika dowodu prawdy, i ustąpiła miejsca najprzód bolesnemu zdziwieniu, potem współczuciu nad ks. Ząbeckim i, jeśli mam prawdę powiedzieć, oburzeniu! Bo cóż zarzuca p. Rewakowicz ks. Ząbeckiemu, czego prawdziwość miał udowodnić. Oto w powieści Jana Lama: *Głowy do pozłoty* występuje niejaki Klonowski, postać wymarzona, ale opisana z całym talentem autorowi właściwym, szalbierz, grający rolę uczciwego człowieka, w rzeczywistości zaś odzierający z majątku wdowy i sieroty, nie lękający się nawet krzywoprzysięztwa w chęci wzbogacenia się, człowiek najprzewrotniejszy, czyniący wszystko, byle się w swej roli dobrze utrzymać. — P. Rewakowicz podjął się dowieść ks. Ząbeckiemu, że na sposób Klonowskiego zrobił majątek i zaraz na wstępie rozprawy powiedział, iż mógłby sprowadzić na to dwudziestu świadków, że ks. Ząbecki zeznianiami tych świadków byłby zupełnie zdeptanym, moralnie zniszczonym! Lecz gdym następnie p. Rewakowicza przez Wysoki Sąd wezwał, aby wymienił tych świadków, aby ich w drodze telegraficznej do rozprawy zawezwano, p. Rewakowicz sprzeciwił się temu dając za odpowiedź, iż nie można go zmusić do podobnego dowodu, i że zeznania obecnych tu dwóch świadków już mu wystarczają. Zamiast dwudziestu świadków przyprowadził p. Rewakowicz dwóch! Jeden z nich, nauczyciel ludowy, silący się na krągłe frazesy i na wyrażenia książkowe — zresztą dobra, jak się zdaje dusza — z własnego przekonania żadnego nie przytoczył faktu. Nadmienił tylko, że w skutek zajść ze swym dzierżawcą Sroczyńskim nie ma ks. Ząbecki używać wziętości u obywateli i księży w okolicy. Ja wątpię, czy świadek ten, nauczyciel ludowy w Ryglicach, ma sposobność i może ocenić, jakiej ks. Ząbecki w tamtej okolicy używa opinii. Zresztą zeznanie to jest w sprzeczności z poświadczeniem konsystorza, dowodzącem, że ks. Ząbecki zawsze nienaganne prowadził życie, że jest dobrodziejem gminy, że świadczy wiele na kościół, na szkołę i t. d Konsystoryalne to orzeczenie zapadło po poprzedniem przeprowadzeniu śledztwa przez władze duchowne. Przeciwnicy zarzucili nam, że poświadczenie podobne musi być stronnicze, bo księża nie chcieli wystąpić przeciw księdzu. Więc raz mówi przeciwnik, że księża stronniczością się wobec swego klijenta kierują, drugi raz dowodzi, że ks. Ząbecki nie ma u nich miru! Czemuż tu wierzyć? gdzież prawda?! W obec tego są zeznania pierwszego świadka zupełnie obojętne. Ale jest drugi świadek, i ten wystarczy rzeczywiście za dwudziestu. Słyszeliście panowie jego zeznania. Złożywszy tu w obliczu Wysokiego Sądu przysięgę, wezwany, aby mówił prawdę i nic tylko prawdę, daje z początku półgębkiem jakieś ogólnikowe odpowiedzi i mówi potem: „ja się boję, ja nie mogę prawdy powiedzieć.“ Kto się tu boi, i kogo się boi? Czy może jaki ubożuchny człowiek, parafianin księdza proboszcza, którego także nie zechce po śmierci grzebać? Nie — boi się właściciel dóbr, właściciel wsi Kowalowej, o której sam mówi, że jest nierównie większą od tej części, którą miał ks. Ząbecki, boi się p. Pieniążek, człowiek tęgi, chłop setny (jak to mówią), boi się księdza wiekiem podeszłego, boi się powiedzieć prawdę! Moi Panowie, czy to nie jest w tem finta?! I oto pytany szczegółowo p. Pieniążek, mówi, że nie wie o niczem, ale powiada wszystko, mówi, że nie chce ks. Ząbeckiego obwiniać, ale go obwinia, mówi, że nie jest nieprzyjacielem ks. Ząbeckiego i nie chce go sobie narażać, ale każdy z Panów widział, że gdy ks. Ząbecki przytaczał dowody na odparcie czynionych mu zarzutów, p. Pieniążek za jego plecyma to wstawał, to zbliżał się, to przysiadywał, to dziwaczne gesta wyprawiał, aby przez to działać na pp. przysięgłych! P. Pieniążek zaprzecza jakoby był nieprzyjacielem ks. Ząbeckiego, ale zapytany, jakim sposobem ks Ząbecki zrobił majątek, wspomina o jakiejś pani, którą ks. Ząbecki miał pod swoim dachem, upomniany przez p. przewodniczącego mówi o czem innem, ale za chwilę kąsając się w język znowu o tej pani opowiada. Czy takie postępowanie, ta udana obawa, ta niewłaściwa trwoga, czy to wszystko nie wzbudza podejrzenia, że ten świadek jest osobistym nieprzyjacielem ks. Ząbeckiego, i że sprowadzono go tu tylko na to, aby był echem wszystkich plotek w okolicy krążących? Ja nie miałem przyjemności znać przedtem ks. Ząbeckiego, ale szczerze powiem, że nie chciałbym być jego sąsiadem. Daleki jestem od zamiaru ubliżenia p. Pieniążkowi, ale uchybiłbym memu obowiązkowi, gdybym nieprzytoczył, że przypatrzywszy się zachowaniu się p. Pieniążka przy rozprawie, powiedziałem sobie nie pierwszy już raz w mem życiu, iż nietylko w sutannie bywają jezuici w przyjętem tego słowa znaczeniu, i istotnie żałować wypada, że autor sztuki „Fałszywi poczciwcy“ nie znał p. Pieniążka. Owóż ten p. Pieniążek, który pewnie nie oszczędzał ks. Ząbeckiego, i którego każde słowo zaprawione było jadem, ten p. Pieniążek, który tu wspominał o dzwonach nie dla tego, że p. Kaczkowski kłaniał się Wys. Sądowi, ale aby dopiec ks. Ząbeckiemu, ten p. Pieniążek, którego chyba naiwny mógłby posądzić o przyjaźń do ks. Ząbeckiego, nie mógł zacytować ani jednego faktu zdzierstwa i korzystania z cudzej własności nieuczciwym sposobem. Faktu z własnego przekonania nie podał żadnego, ale podejrzeń, zarzutów, insynuacyj bez końca! I trudno mi nawet walczyć przeciw tym zarzutom, nie mogę żadnej z tych potwarzy uchwycić, bo p. Pieniążek w tejże chwili wypiera się wszystkiego.

W dalszym ciągu swego przemówienia zbija zastępca oskarżyciela w obszernym wywodzie zarzuty odnoszące się do sprzedaży lasu erekcyonalnego w Miechocinie i do sporów z Edwardem Sroczyńskim, wskazując na dowody podczas rozprawy przytoczone.

Przechodzę do drugiego faktu zarzuconego ks. Ząbeckiemu, a mianowicie do okoliczności towarzyszących pogrzebowi Maryi Mazurównej. Tu także świadkowie Konopiński i Pieniążek żadnego faktu z własnego przekonania nie podali, tylko opowiadali to co od dr. Kronenberga słyszeli. Zamiast więc polegać na ich zeznaniach cofnijmy się raczej do tego, co sam dr. Kronenberg zeznał, że przybywszy dnia 26. lipca do Zalasowej, zastał w domu Szczepana Uzara zwłoki tegoż syna, zmarłego na tym samym dniu i Maryi Mazurówny, dniem przedtem zmarłej, i że gospodarz Józef Machota, zapytany o powód niepogrzebania tych zwłok, domniemywał się, że krowa, przez nieboszczkę na pogrzeb ofiarowana, widzi się księdzu za mało. P. Rewakowicz zaś oparł na tym chłopskim domyśle cały swój artykuł i napisał, że dwa ciała leżały przez trzy dni w stanie największego rozkładu, a to wszystko dla tego, że ks. Ząbecki za cenę krowy nie chciał pokropić Mazurównej! ksiądz pojechał do swoich dóbr, a trupy leżą i gniją, bo ksiądz jest zdziercą i dba tylko o swój trzos! Zmiłujcież się Panowie, czyż nie powinniście tu wymierzyć ks. Ząbeckiemu sprawiedliwości!

Wykazawszy na podstawie wyników rozprawy kłamliwość tych przytoczeń, zwraca się dr. Wolski do przysięgłych i wzywając ich do przestrzegania ustawy, której mają nadać powagę, kończy swój wywód oskarżeniem obwinionego, Henryka Rewakowicza o przestępstwo przeciw bezpieczeństwu czci z §. §. 488 i 491 u. k. na ks. Ząbeckim popełnione.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwow. w ciągu tygodnia od 28. maja do 4. czerwca 1874. Zboża. Pszenica 170 ℔ czelna biała złr. 13.75 do 14. — czelna czerwona, zł. 13.50 do 13.75, dobra, sucha biała złr. 12.75 do 13.25 dobra, sucha czerwona złr. 13 — 13.25 poślednia albo wilgotna złr. 12. do 12.50 Żyto 160 ℔ czelne sucho złr. 8.75 — 9, średnie złr. 8 do 8.25 Jęczmień 140 ℔ złr. 6.50 do 6 75 złr. 75 ct. Owies 100 ℔ złr. 4.25 do 4.50 złr. Kukurudza 170 ft. złr. 8.25 do 8.50 Zboża strączkowe. Groch 180 fnt. złr. 8.50 do 8.75 Nasiona. Koniczyna 180 fnt. złr. 20 do 30. — Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ złr. 8.50 do —. Lnianka 150 ℔ złr. 7.75 do 8, Potaż 100 ℔ złr. 12 do 16 Okowita 80Tralles 41 miar gotowa, złr. 19 do 19.10 na lipiec i sierpień 20. do 20 złr. 25 ct.

* **Ankieta państwowa dla chowu koni.** Dnia 5. b. m. odbyła się w c. k. ministeryum rolnictwa narada celem zaprowadzenia konskrypcyi chowu i założenia rejestru krajowych stadnin. Na naradzie tej byli obecni: hr. Attems z Dolnej a książe Lamberg z górnej Austryi, książe Kińsky z Czech br. Capri z Bukowiny, p. Tuczyński (członek komissyi krajowej) z Galicyi, br. Sedlnitcky ze Szlązka, Wachtler ze Styryi, hr. Stockau z Morawii, hr. Fugger z Karyntyi, baron Zois z Krainy, dr. Lechner z Salburga, dr. Sperk z Tyrolu. Ze strony ministeryum rolnictwa obecnym był szef sekcyi baron Possinger i pułkownik baron Oeynhausen.

O godzinie 10 rano otworzył posiedzenie J E. minister rolnictwa pan Chlumetzky mową wstępną, w której podniósł cel zwołania ankiety. Następnie zawezwał obecnych członków do dania swej opinii na przedłożone pytania oraz upraszał by energicznie wzięli się do rozwiązania przedstawionych kwestyj.

Zapatrywania wyrażone przez zgromadzonych były nader sprzeczne, a ministeryum rolnictwa nie byłoby w stanie zadość uczynić wyrażonym przez członków ankiety najrozmaitszym życzeniom.

O godzinie 5 po południu przeto zostało posiedzenie zamknięte bez powzięcia ostatecznej uchwały.

* ***Statystyka policyjna.*** C. k. dyrekcya policyi we Lwowie aresztowała w miesiącu czerwcu b. r. ogółem 940 osób. Z tych oddano tutejszemu c. k. sądowi krajowemu 26, a miejsk. deleg. sądowi powiatowemu 136 osób. Do Magistratu odstawiono celem wyszupasowania ze Lwowa 152, do umieszczenia przy publicznych miejskich robotach 62, a celem zbadania przynależności 14 osób. Policyjnie traktowano 421. W szpitalu umieszczono 19 syfilistycznych i 12 innych chorych.

* ***Wykaz ukaranych fiakrów i dorożkarzy.*** C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie skazała na karę aresztu lub grzywnę w drugiej połowie z. m. fiakra l. 13, 22 i dorożkarzy l. 14, 55, 112, 131, 177, 240, 241 256 za wymaganie wyższej nad taksę należytości; dorożkarzy l. 17, 39, 63, 66, 94, 149, 199 za odmówienie jazdy; dorożkarzy l. 12, 19, 246, 252 236 za niestawienie się do umówionej jazdy; fiakra l. 17 i dorożkarzy l. 76, 46 157 163, 204 211 za ukrywanie cennika. fiakra l. 22 i dorożkarzy l. 7, 90, 125 za opilstwo i burdy.

OSTATNIA POCZTA.

Montags Revue donosi: Na konferencyi cholerycznej międzynarodowej, mającej się odbyć w Wiedniu za powodem hr. Andrassego d. 15. czerwca, idzie stosownie do programu o zawarcie traktatu międzynarodowego, tyczącego się środków kwarantanny i o wyznaczenie między-narodowej komisyi przeciw zarazie, której orzeczenia byłyby bez odwołania się obowiązujące dla państw dotyczących Reprezentowane na tej konferencyi będą wszystkie państwa, które w swoim czasie brały udział w odnośnej konferencyi w Konstantynopolu. — Zdaniem *Montags Revue* ministeryum skarbu wydało reskrypt do władz podatkowych, aby te wzięły na uwagę trudności wywołane stosunkami obecnemi, szczególniej zaś miały na względzie niezbędne skutkiem strat odpisania podatków i wstrzymywały się od wszelkich szykan w obec towarzystw przedsiębiorczych.

Lewy środek Zgromadzenia narodowego wydał 6 b. m. program, do którego przystąpiło 110 deputowanych. Program ten da się streścić w słowach: albo proklamowanie stanowczej republiki, albo rozwiązanie Zgromadzenia narodowego. Prawy środek nie chce odstąpić od prawicy umiarkowanej, przeto niema nadziei by zjednoczenie obu centrów mogło przyjść do skutku.

Na posiedzeniu sobotniem mianowało Zgromadzenie narod. Goularda, Rességuiera i Ventavon członkami komisyi konstytucyjnej, a odrzuciło 303 głosami przeciw 254 wniosek barona Chaurand, aby w niedzielę wstrzymywano się od pracy.

Deput. Melvil-Bloncourt skazany został *in contumaciam* na śmierć, za udział w komunie paryskiej.

Umowa o pożyczkę turecką podpisaną została w Paryżu 6. b. m.

Z Madrytu 7. czerwca donoszą: Karliści gromadzą się w Nawarze, a Concha ściga ich. Parowiec francuski, który wypłynął z Bilbao, nie uczyniwszy zadość formalnościom prawnym, został zatrzymany. Jenerał Loma zwiedził Hernani. W okolicy tamtejszej przebywają liczne oddziały Karlistów. Margrabia Vega Armiso przyjmuje poselstwo hiszpańskie w Paryżu.

Z Washingtonu 6. czerwca telegrafują: Za zezwoleniem prezydenta Granta ogłoszonym został jego memoryał, zalecający pewne rady pod względem finansów. Grant zaleca jak najspieszniejszy powrót do monety metalowej, która jest niezbędną dla pomyślności narodu, i zniesienie ustawy o monecie papierowej od lipca 1875. Bilety skarbowe (*Greenbacks*) mają być od r. 1876 zamienione na bony wykupne za złoto, a podatki mogą być płacone w zlocie albo w biletach skarbowych. Kongres uchwalił przeciw-projekt względem budowy kanału z nad dolnego Missisipi do zatoki Mexykańskiej. Żegluga na tym kanale ma być otwartą dla wszystkich kupców.

Doniesienia z Pekinu z d. 16. maja mówią, że w osadzie francuskiej w Szangai zaszły dnia 3. maja groźne niepokoje wywołane sprzeczką o cmentarz turecki, przy czem zabito wielu Chińczyków. Pokój przywrócono d. 8. maja. Niemcy nie doznali żadnych szkód.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Ems, 8. Czerwca. Przybył tu król Saski i przyjmowany był przez cesarza rosyjskiego. Dziś król wraca do Drezna.

Paryż, 8 Czerwca. Mac-Mahon przyjmując nuncyusza, wyraził głębokie rozczulenie z powodu życzliwości Papieża, który przesyła Francyi życzenia szczęścia i pomyślności, Marszałek prosił nuncyusza, aby pośredniczył w złożeniu Papieżowi wyrazów wdzięczności i czci.

Bukareszt, 8. Czerwca. Senat przyjął ustawę o wydziale dla kolei żelaznych. Izba rozpoczęła obrady nad 27 milionową pożyczką.

Wersal, 8. Czerwca. Zgromadzenie narodowe przyjęło pierwszy artykuł ustawy wyborczej municypalnej, według którego komisya złożona z mera, i dwóch delegatów (jednego rządowego i jednego municypalnego) układać ma listy wyborcze.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński,**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 8. Czerwca

Hotel Żorża:

Pp. Zamojski S., z Wysocka. — Cywiński A., z Płotycza. — Szymanowski W., z Rzeszowa.

Hotel Europejski.

Pp. Schmerling, z Wiednia. — Krzaczkowski M., z Gródka. — Sochor, z Wiednia. — Newryk M., z Tarnopola. — Lachowski F., z Ottynia. — Morawski R., z Królestwa. — Rozałowski C., z Podola. — Rudkowski J., z Królestwa. — Skalski K., z Kamieńca.

Hotel Angielski:

Pp. Byczkowski J., z Jozefówki. — Szumlański W., z Daleszowa. — Teodorowicz K., z Michalcza. — Torosiewicz J., z Połtwy.

Hotel Warszawski:

P. Toczyński S., z Starejsoli.

Hotel Krakowski:

P. Moszkowski J., z Rossyi.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 8. Czerwca

Pp. Dembicki L., do Krakowa. — Suchodolski F., do Brzeżan. — Marasse M., do Podhajczyk. — Bautoniewicz A., do Skomoroch. — Kęplicz M., do Artasowa.

Ceny targowe z miesiąca Maja 1874.

Następnjących artykułów:	Kamionka zł.	c.	Busk zł.	c.	Radziechów zł.	c.	Sambor zł.	c.	Tarnów zł.	c.
Mec pszenicy	6	—	5	50	6	—	6	25	6	90
„ żyta	4	—	3	50	3	50	4	7	4	52
„ jęczmienia	2	75	3	—	2	85	2	97	4	17
„ owsa	2	—	2	—	2	35	1	92	2	50
„ grochu	4	25	4		4	30	—	—	—	—
„ hreczki	3	50	3	40	3	60	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	1	40	—	80	1	10	1	40	2	—
Cetnar siana	1	—	1	—	2	25	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	5	—	7	—	4	—	8	50	12	—
„ „ miękkiego	4	—	5	—	3	40	5	50	8	—
Funt mięsa wołowego	—	17	—	18	—	19	—	22	—	—
Robotnik bez wiktu	—	80	—	50	—	80	—	—	—	—

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9. Czerwca 1874.

Barometr 744·2mm Psychometr suchy 15·5°C Psychometr wilgotny 12·3°C. Prężność pary 8·7 mm. Wilgoć 67%. Zachmurzenie 1. Wiatr SO3 Ozon 4.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 10 g. 13 m. w nocy, 4 g. w nocy i 3 g. 5. m. po poł. — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze Stryja codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 50 m. rano, 11 go. 48 m. w nocy i 2 g 50 m w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do Stryja codziennie o 6 godz. 35 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 28. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ — „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ — po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 8. Czerwca 1874.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	248	50	250	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	138	50	140	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	212	—	214	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prent. w. a.	83	35	84	—
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	74	25	75	—
5-prent. listy zastawne nowe okresowe.	83	35	84	—
Banku hipoteczn. gal.	86	75	87	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego	93	50	95	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	80	50	81	50
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	86	25	87	25
4. Losy				
Miasta Krakowa	19	—	21	—
„ Stanisławowa	13	50	15	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	19	5	26
„ cesarski	5	21	5	30
Napoleond'or	8	88	8	96
Pół imperyał rossyjski	9	—	9	15
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	70
„ „ papierowy	1	54	1	55
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	105	50	106	50

(Oprócz kupona b. z kup.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. Czerwca 1874.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w bankn.	69.55	69.65
„ „ w srebrze	74.90	75.—
Losy z r. 1839 całe	260.—	270.—
„ „ 1839 piąta część	220.—	230.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	97.75	98.25
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	107.25	106.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	110.50	111.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	126.—	127.—
Renty Como po 42 lir. austr.	19.—	19.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	96.—	97.—
Bukowiny	77.—	77.50
Galicyi	80.50	81.25
Niższej Austryi	98.25	—.—
Siedmiogrodu	71.25	72.—
Węgier	74.25	75.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 40 prc.	130.75	135.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	219.75	220.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	860.—	870.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	984.—	986.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	528.—	530.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	200.—	201.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	2077.—	2082.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	248.75	249.25
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	137.50	138.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	318.—	318.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	140.25	140.75
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	105.—	106.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	95.—	95.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.—	88.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 5 prc.	73.—	74.—
„ „ „ po 5 prc.	83.25	83.75
Gal. banku hipot. po 6 prc.	86.75	87.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 5 prc.	94.75	95.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.30	91.50
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.50	87.—
„ „ „ (rente) po 5 prc	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	76.25	76.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	32.—	33.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.25	94.75
„ „ „ 100 zł. w. a.	89.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	107.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	103.25	103.—
„ „ „ „ III. „	102.50	—.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc w srbr.	76.25	76.75
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	77.—	77.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	160.—	160.50
Clarego po 40 zł. m. k.	24.75	25.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	90.50	90.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	11.75	12.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.25	24.75
Palffego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.25
Salma po 40 zł. m. k.	28.—	29.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	21.75	22.25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	13.—	14.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	106.50	107.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.—	54.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.—	21.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	17.75	18.25
Losy miasta Krakowa	16.50	18.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.50	93.60
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.50	93.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.60	93.70
Hamburg za 100 M. B.	54.60	54.70
Londyn za 10 ft. szt.	111.35	111.45
Paryż za 100 fr.	44.10	44.15
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ pel. wagi	5.33	5.34
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.92	8.92
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.—	106.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. Czerwca

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	45
„ „ „ w srebrze	74	45
Losy z 1860 roku	108	25
Akcye banku wiedeńskiego	986	—
„ „ kredytowego	218	25
Londyn 10 funtów szterlingów	111	45
Srebro	105	75
Napoleond'or	8	93
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1787 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5352. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Stanisława i Kolomana Maryańskich a względnie nieznanych z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców tychże lub prawonabywców, że w skutek prośby p. Stanisławy z Wisłockich Czajkowskiej pod dniem 15. Kwietnia 1874 do l. 5352 wniesionej, polecono c. k Urzędowi podatkowemu w Przemyślu jako depozytowi sądowemu, aby od Stanisławy z Wisłockich Czajkowskiej sumę tysiąc trzysta szesnaście zł. 10 ct. a. w. celem zaspokojenia 2/8 części do Stanisława Maryanskiego i Kolomana Maryanskiego należących z pretensyi 2356 złr. 15½ kr. m. k. czyli 3524 zł. 6 ct. a. w. z przynależytościami w stanie biernym dóbr Prusiek Dom. 281 pag. 414 n. 81 on. resp. Dom. 281 pag. 420 n. 91 on. zaintabulowanej, a pozwem z dnia 29. Października 1866 l. 15.545 zaskarżonej odebrał, takową jako depozyt sądowy na rzecz tychże do przechowania przyjął.

Wzywa się przeto pomienionych, aby ustanowionemu na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi ad actum adwokatowi krajowemu p. adwokatowi Dr. Waygartowi z zastępstwem adwokata krajowego p. Dr. Baumfelda do przestrzegania ich praw potrzebne środki udzielili, lub w inny sposób praw swoich przestrzegali, inaczej bowiem wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 6. Maja 1874

(1789 1—3) **Edykt.**

L. 5755. C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie, uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Arona Triestera, iż nakaz zapłaty, przeciw temuż na podstawie wekslu z daty Wrocław dnia 5. Listopada 1873 protestu z daty Wrocław dnia 6. Lutego 1874 o zapłacenie 400 talarów pruskich z pn. na rzecz Banku rolniczo-przemysłowego Kwilecki-Potocki i spółka w Wrocławiu, uchwałą t. s. z dnia 13. Lutego 1874 L. 1740, wydany został.

Równocześnie mianując kuratorem nieobecnego pozwanego tutejszego adwokata p. Dr. Marcellego Eminowicza z zastępstwem p. Dr. Maurycego Wurzla, wzywa się pozwanego Arona Triestera, by swe poruczenie rzeczonemu zastępcy z urzędu przesłać pospieszył, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 13. Maja 1874.

(1791 1—3) **Edykt.**

L. 8088. C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z imienia i nazwiska niewiadomych sukcesorów ś. p Karola Masłowskiego (syna) dozorcy drogowego z Podwołoczysk, że celem doręczenia adresowanej do niego tusąd. uchwały tabularnej z dnia 20. Lipca 1872 l. 5638. zezwalającej na zaintabulowanie małżonków Józefa i Konstancyi Górskich za właścicieli jednej trzeciej części z połowy ogrodu pod l. tab. 60 st. i 157 now. w folwarkach wielkich położonego, którą od Karola Masłowskiego syna jako spadkobiercy po swoim ojcu też Karolu Masłowskim kupili, — ustanawia się równocześnie dla nieobjętej po ś. p. Karolu Masłowskim (synie) masy spadkowej kuratora ad actum w osobie pana adwokata Kukucza, któren powyższą masę spadkową a względnie nieznanych sukcesorów w tej sprawie zastąpić ma.

Z c. k. Sądu powiatowego

Brody dnia 31. Marca 1874.

(1800 1—3) **Edykt.**

L. 11.808. C. k. krajowy Sąd wyższy podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr. 96 D. p p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Grzegorza i Heleny Dziuł z dnia 21. Grudnia 1871 l 15642 o uzupełnienie księgi gruntowej przez nowe wciągnienie realności Nr. 1304 w Tarnopolu położonej, składającej się z gruntu budowlanego i ogrodu warzywnego pod Nr 1304 c. k. Sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt, w myśl edyktu z dnia 14. Października 1873 l 26000, od dnia 13. Stycznia 1874 za księgę gruntową uważany będzie.

Z tego powodu wzywa się wszystkich, którzyby się przez istnienie, lub przez tabularny porządek jakiego wpisu tabularnego w prawach swoich pokrzywdzonymi mniemali, ażeby zarzuty swoje do 12. Listopada 1874, do c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu podali, inaczej bowiem wpisy czyli wciągnienia nabędą moc wpisów hypotecznych.

Przywrócenie do pierwotnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego nie ma miejsca, i przedłużenie tegoż stronom szczególnym jest niedopuszczalne.

Lwów dnia 12. Maja 1874.

(1802 1—3) **Edykt.**

L. 178. C. k. Sąd powiatowy w Kutach wzywa niniejszym edyktem Dmytra i Onufrya Rybaruków, którzy przed 50. laty wydalili się z Perechnistnego jako miejsca ich urodzenia i zamieszkania, i dotąd żadnej o sobie nie dali wiadomości, z tem oznajmieniem, że gdyby w ciągu roku nie stawili się, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu, tenże c. k Sąd nieuwiadomili, za zmarłych sądownie uznani zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty dnia 28. Lutego 1874.

(1932 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18.645. Celem zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców państwowych w Samborskim okręgu budowniczym na lata 1875, 1876 i 1877 odbędzie się dnia 25go Czerwca 1874 o godzinie 12tej w południe w Samborskiem c. k. Starostwie licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na 1875 rok 6446 pryzm po 54 stóp sześciennych w kwocie fiskalnej 19.548 złr. 12 cnt.

Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w wymienionem Starostwie, dokąd także oferty na cały trzechletni okres czasu lub też tylko na rok 1875 wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 26. Maja 1874.

(1958 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2042/pr. Prezydent c. k Wyższego Sądu krajowego we Lwowie JWny Pan Dr. Józef Schenk zamianował reskryptem z dnia 9. Maja 1874 l 3984 na mocy §. 301 sprawy karnej dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy c k Sądzie obwodowym w Złoczowie, przewodniczącym Prezydenta tegoż Sądu: Januarego Krzywkowicza Poźniaka, a zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego przy rzeczonym c. k. Sądzie obwodowym Karola Pogliesa i Modesta Piaseckiego.

Druga kadencya zwyczajna Sądów przysięgłych rozpoczyna się w skutek uchwały Lwowskiego c. k. Wyższego Sądu krajowego z 3. Lutego r. b. do l. 850 dnia 1. Sierpnia r. b. o godzinie 9. przed południem.

Co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 7. Czerwca 1874.

(1934 1—3) **Obwieszczenie.**

L 11.820. Z dniem 10. Czerwca b. r. zaprowadza się w Zawoji, powiecie Myślenickim, urząd pocztowy, który się pocztą listową i wartościową, jakoteż przekazami pieniężnemi zatrudniać będzie i swoje połączenie z urzędem pocztowym w Makowie za pomocą dziennych poczt posłańczych pieszych utrzymywać będzie, które w następującym porządku obiegać mają:

dziennie:

z Zawoji o 4 g po południu
w Makowie o 7 g. wieczór.

Wpływa w Makowie do jazdy posłańczej do Suchej.

dziennie:

z Makowa o 4. g. 30 m rano
w Zawoji o 7 g. 30 m. rano.

Do obrębu doręczania urzędu pocztowego w Zawoji wciela się następujące gminy: Zawoja z Bikówką, Skawica i Biała z Drabikówką.

Oddalenie między Zawoją a Makowem wynosi 2¹/₁₀ mili.

Rzeczonemi pocztami posłańczemi pieszemi przenoszone będą przesyłki pocztowe bez ograniczenia wartości jednak do 3 funtów wagi.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 30. Maja 1874.

(1681 2—3) **Edykt.**

L. 2.467. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Mikulińcach ogłasza się, że za przyzwoleniem c k. Sądu obwodowego w Tarnopolu, uznano Iwasia Zielonego czyli Zełonego, włościanina z Kozówki, za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Teodora Zakomarskiego, gospodarza z Kozówki.

Mikulińce dnia 11. Maja 1874.

(1773 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 369. W skutek zezwalającej uchwały c. k Sądu obwod. w Tarnopolu z dnia 19. Stycznia 1874 l. 6, uznaje się Fedia Seńków z Białobożnicy jako marnotrawcę i ustanawia się dla niego kuratora w osobie Hrynia Seńków z Kalinowszczyzny.

C k Sąd powiatowy

Czortków dnia 30. Stycznia 1874.

Kundmachung.

Nr. 11.820. Mit 10. Juni 1874 wird in Zawoja, Myślenicer Bezirkes, ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, sowie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung mit dem Postamte Makow mittelst täglicher Fußbotenposten unterhalten wird, welche in nachstehender Ordnung verkehren werden:

täglich.

Von Zawoja um 4 Uhr Nachmittags
in Makow um 7 U. Abends.

Influirt in Makow zur Cariolfahrt nach Wadowice.

täglich.

Von Makow um 4 Uhr 30 M. Früh
in Zawoja um 7 U. 30 M. Früh

Zum Bestellungsbezirke des Postamtes Zawoja werden die Gemeinden Zawoja mit Bikówka, Skawina und Biała mit Drabikówka einverleibt.

Die Entfernung zwischen Zawoja und Makow beträgt 2¹/₁₀ Meilen.

Mit diesem Fußbotenposten werden Fahrpostsendungen ohne Einschränkung des Werthes, jedoch nur bis zum Einzelngewichte von 3 Pf. befördert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 30. Mai 1874.

(1738 3—3) **Edykt.**

L. 21.495. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Stefana Beja, że w sporze Maryi z Buczakowskich Hell przeciw niemu o uznanie ojcowstwa, alimentacyę i zapłacenia kwot 25 zł., 5 zł., 12 zł. 8 zł. i 5 zł. w. a. z pn. na terminie w dniu 26. Lutego 1874, adwokat Dr. Żminkowski pełnomocnictwo Stefanowi Bejowi wypowiedział, że wypowiedzenie to uchwałą z dnia 28go Marca 1874 r. L. 11.710 do wiadomości sądowej przyjęto, a uchwałą z dnia 9. Maja 1874 L. 21 495 i 23.345 termin do wniesienia dupliki i dalszej rozprawy na d. 18. Czerwca 1874 o godz. 10. przed południem wyznaczono.

Powyższe uchwały doręcza się niewiadomemu z miejsca pobytu Stefanowi Bejowi do rąk równocześnie w osobie Adwok Dra Gregorowicza z substytucyą Adw. Dr. Malego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Stefana Beja, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swych praw stosownych użył środków, ile że z zaniechania wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 9. Maja 1874.

(1843 2—3) **Edykt.**

L. 999. C. k. Sąd krajowy we Lwowie, wiadomo czyni, iż wskutek pozwu Aleksandra Zaleskiego z d. 7. Stycznia 1874 do L. 999 o przyznanie i wydanie znajdującej się w depozycie lwowskim funduszów umorzenie długów państwowych kwoty 99 zł. 22²/₄ kr. termin do sumarycznej rozprawy na dzień 16 Lipca 1874 o godz. 11. rano.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Jana Schornera do rąk, równocześnie w osobie Adwokata Dra Janowicza z zastępstwem Adwokata Dra Nurkowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym Edyktem spadkobierców Jana Schornera aby w należytym czasie ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów dnia 24. Stycznia 1874.

(1926 2—3) **Edykt.**

— C.k. Sąd powiatowy w Lubaczowie niniejszem ogłasza, że w skutek odezwy c. k. Sądu krajowo handlowego we Lwowie z dnia 26. Września 1873 l. 30.489 wyznacza się przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 67. w Borowej górze położonej — ciała tabularnego niestanowiącej — Mikołaja i Tanki Gwozd własnem celem ściągnienia kwoty 45 zł. i kosztów egzekucyjnych 6 zł. 25 ct., 6 zł. 49 ct. i 5 zł. w. a. na rzecz Jakuba Herzberga dwa termina tj. na dzień 10 Czerwca, i 10. Lipca 1874 o 10 g dzinie przed południem na których ta realność tylko powyżej szacunkowej 1110 zł. a. w. lub za takową w tutejszym c. k. Sądzie sprzedaną zostanie gdyby zaś w tych terminach licytacya do skutku nie przyszła wyznacza się trzeci termin na 21. Lipca 1874 o 10. godzinie przed południem, dla ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych każdy chęć kupna mający jest obowiązany 10% wadium ceny szacunkowej przed terminem do rąk komissyi licytacyjnej złożyć — i resztę warunków tej licytacyi, które w tutejszej registraturze przejrzeć można dotrzymać.

O czem zawiadamia się Mikołaja i Tankę Gwozdów — tudzież wierzycieli Jakuba Herzberga, Herszka Majerana i Józefa Katza — również licytacyę ogłasza się edyktami

C. k. Sąd powiatowy

Lubaczów dnia 21. Kwietnia 1874.

(1940 2—3) **Edykt.**

L. 16.126. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszem Józefa Gepperta ojca, Józefa Gepperta syna, Franciszka Gepperta i Leopoldynę a raczej Antoninę z Geppertów Wyszomirską, lub w razie ich śmierci ich z imienia, nazwisk, pobytu i życia niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że zamieszczony w numerach 120, 121 i 122 Gazety Lwowskiej z r. b. edykt t. s. z dnia 24. Kwietnia 1874 l. 6501 ich właśnie dotyczy i tylko przez pomyłkę w takowym ich nazwisko na „Geppers" zostało przekręconem.

Kraków 3. Czerwca 1874.

(1941 2—3) **Edykt.**

L. 16.127. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszem Jana Librowskiego lub w razie jego śmierci, jego z imienia, nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że nie adwokat Dr. Alth jak w edykcie t. s. z dnia 24. Kwietnia 1874 do l. 6502 w numerach 120, 121 i 122 Gazety Lwowskiej z r. b. przez pomyłkę wyrażono, lecz adwokat tutejszy Dr. Wilkosz z dodaniem mu zastępcy w osobie tut. adw. Dr. Altha został ustanowiony kuratorem dla nich z powodu skargi przez Franciszka, Władysława, Bronisława i Czesława Gołemberskich w Sądzie tutejszym w dniu 1. Marca 1874 do l. 6502 przeciwko nim wniesionej.

Kraków 3. Czerwca 1874.

(1954 2—3) **Sprostowanie.**

W umieszczonym w Nrach 124, 125 i 126 Gazety Lwowskiej edykcie c. k. Sądu obwodowego w Rrzeszowie z dnia 12 Marca 1874 l. 2479, dotyczącym egzekucyjnej licytacyi dóbr Żuklina opuszczono w § 2gim ustęp odnoszący się do 3. terminu licytacyjnego.

Ostatni więc ustęp tego §. prostuje się niniejszem w sposób następujący: Dobra te przy pierwszych dwóch terminach licytacyi nie będą sprzedane niżej ceny wywoławczej, przy trzecim zaś terminie będą sprzedane i niżej ceny wywoławczej, jednak nie poniżej Smy 20.000 zł. w srebrze.

Lwów dnia 8. Czerwca 1874.

(1929 2—3) **Edykt.**

L. 13.151. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zniesienia wspólnictwa, publiczna przymusowa sprzedaż tabularnej realności pod l. k. 285 Zagrody miejskie w Drohobyczu położonej z gruntu 787 □ sążni domu i budynków gospodarskich na tymże pobudowanych składającej się, wspólną własność Daniela Kossaka, Emanuela Jakubiczka, Dmytra i Anny Kossaków stanowiącej w trzech terminach na dniu 16 Czerwca 1874 na dniu 21. Lipca 1874 i na dniu 31. Sierpnia 1874 każdego razu o 9. godzinie przed południem w budynku sądowym w Drohobyczu się odbędzie.

Na pierwsze wywołanie podana będzie cena szacunkowa tej realności w kwocie 496 zł. 30 kr. w. a.

Chęć kupowania mający, złoży do rąk komissyi sądowej wadium w kwocie 50 zł. w. a. gotówką lub w papierach publicznych Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 22. Marca 1873 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. Dobruckiego.

Z c. k. Sądu powiatowego

Drohobycz dnia 30. Kwietnia 1874.

(1923 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 161. J. N. Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Sołotwinie ogłasza się konkurs.

Kompetenci mają swe podania, stosownie do wymogów ustawy notaryalnej sporządzone, do dni 30 od ostatniego umieszczenia tego ogłoszenia licząc do podpisanej c.k. Izby notaryalnej we Lwowie wnieść.

C. k. Izba notaryalna

Lwów dnia 25. Kwietnia 1874.

(1920 2—3) **Edikt.**

Z. 55. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kolomea wird öffentlich bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der vom Peter Adamowski wider Anton Piskozub ersigten Summe von 118 fl. 12 kr. ö. W. sammt 5% Zinsen vom 1. Mai 1863 der mit Bescheid vom 26. Jänner 1865 Z. 228 zuerkannten Exekuzionskosten 2 fl. 32 kr. ö. W. der weiteren zuerkannten Schätzungskosten mit 9 fl 5 kr. und der gegenwärtigen hiemit mit 8 fl. 26 kr. ö. W. zuerkannten gegenwärtigen Gesuchskosten die exekutive Feilbiethung der dem Anton Piskozub gehörigen in Kolomea sub. top Zl. 2271 Sniatyner Vorstadt gelegenen Grundhälfte hiergerichs drei Termine d i am 25. Juni, 23. Juli und auf den 26. August 1874 jedesmahl um 10. Uhr VM. stattfinden wird, an welchem Termine jedoch diese Realität nur über dem Schätzungswerte oder wenigstens um denselben hintangegeben werden wird. Sollte an dem obigen Termine diese Realität nicht veräußert werden können so wird zur Einbringung erleichtender Lizitationsbedingnisse der Termin auf den 17. September 1874 früh 9. Uhr festgesetzt, wo sodann diese Realität an einem einzigen Termine auch unter dem Schätzungswerte veräußert werden wird. Als Ausruffungspreis dieser zu veräußerenden Realität wird der erhobene Schätzungswerth derselben mit 145 fl. ö. W festgesetzt und jeder Kauflustige ist verbunden ein 10% Vadium im Betrage von 14 fl. 50 kr. ö. W. zu Händen der Lizitations-Comission zu erlegen welches dem Meistbiethenden in den Kaufschilling eingerechnet den übrigen Lizitanten aber gleich nach beendigter Lizitation rückgestellt werden wird. Die Lizitationsbedingnisse können in der hiesigen Registratur eingesehen werden.

Von dieser exekutiven Veräußerung werden beide Theile so wie auch der Hypothekargläubiger Wilhelm Rasch dann alle diejenigen Gläubiger welche erst nach den neunten Juni 1873 an die Gewähr kommen sollten so wie auch diejenigen welchen dieser Exekuzionsbescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden wird.

K. k. Bezirksgericht

Kolomea 17 März 1874.

(1918 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4823 C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w skutek prośby Antoniego i Domiceli Kellermanów prawonabywców kilku wierzycieli hipotecznych: Waleryana Ebenbergera prawonabywcy wierzycielki hipotecznej Franciszki Gajewskiej i Dmytra Zobolewicza wierzyciela hipotecznego, celem przymusowego zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego towarzystwa kredytowego przeciw Panu Feliksowi Rosnowskiemu w kwotach 15.405 zł. 28 ct. a.w i 3623 zł. 76 ct. a.w. z przynależytościami do relicytacyi dóbr Urżejowice, czyli Urzewice w obwodzie Rzeszowskim, pow. Łańcuckim położonych, dłużnikowi p. Feliksowi Rosnowskiemu własnych, i Pani Zofii Borowskiej, na publicznej licytacyi sprzedanych, uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 23. Lutego 1874 do L. 10.974 1873 dozwolonej nowy termin na dzień 16. Lipca 1874 r. o godzinie 10. przed południem w c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbyć się mający wyznaczonym zostaje, i to pod warunkami już obwieszczeniem c k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 23. Lutego 1874 do L. 10.997 1874 w Numerach 63, 68 i 69, z roku 1873 urzędowej gazety Lwowskiej ogłoszonemi.

Warunki te, relicytacyi i extrakt tabularny dóbr relicytować się mających w tutejszo sądowej registraturze przejrzane być mogą.

O nowym tym terminie relicytacyi uwiadamia się wszystkich wierzycieli hipotecznych, a nadto z miejsca pobytu niewiadomych, Naftalego Ratza, Salomona Ratza, Markusa Rissa i Samuela Katza, jakoteż tych, którzyby później po 30. Grudnia 1866 do tabuli weszli, i tych którymby uchwała obecna i późniejsze doręczone być nie mogły, na ręce ustanowionego już wprzód kuratora Pana adw. Dr. Rybickiego.

Rzeszów dnia 27. Maja 1874.

(1870 2—3) **Edikt.**

Nr. 6724. Auf Grund des h. g. Urtheils vom 8. März 1872 Z. 8799, womit die zwischen Aron Braun und Chaje Lea Roniger bestehende Gemeinschaft des Eigenthums der Realität Nr. tab. 948 in Brody aufgehoben wurde, wird diese auf 649 fl. 33⅓ kr. ö. W geschätzte Realität am 19. Juni 1874 eventuel auch 21. Juli 1874 und 20. August 1874, jedesmal von 9 Uhr Vormittag angefangen, im h. g. Bureau Nr 2. öffentlich feilgeboten, und wenigstens um den sogleich zu erlegenden Schätzungswerth hintangegeben werden

Was hiemit mit dem Beisatze kundgemacht wird, daß Kauflustige die übrigen Feilbiethungs-Bedingungen, den die feilzubietende Realität betreffenden Schätzungsakt nebst Grundbuchs-Auszug in der h g. Registratur, an den Feilbietungsterminen aber bei der Feilbietungs-Komission einsehen können.

Brody den 15. Mai 1874.

(1860 3—3) **Konkurs.**

L. 12701. Jedna posada oficyała i trzy względnie cztery posady asystentów pocztowych w okręgu Dyrekcyi poczt galicyjskich — X. względnie XI. ranga klasy: płaca roczna 900 względnie 600 zł. w. a. i odpowiedni miejscu służbowemu dodatek aktywalny; kaucya 600 względnie 400 złr. następnie: cztery posady listonoszów, względnie cztery posady woźnych pocztowych w tymczasowym charakterze. Roczna płaca po 350 zł obok dodatku aktywalnego roczny h po 87 zł. 50 ct w. a. używanie sukni służbowej in natura; — kaucya 300 zł. a wzglądnie 200 złr. wal. austr.

Posada ekspedienta pocztowego w Brzozdowcach, powiat Bóbrka, za kontraktem i kaucyą 200 złr. — dotacya roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 zł. w. a.

Posada ekspedienta pocztowego przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Cewkowie, powiat Cieszanów, za kontraktem i kaucyą 200 złr. — dotacya roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 zł i oznaczyć się mający ryczałt roczny za codzienne przesełanie poczty posłańcem pieszym między Cewkowem a Oleszycami.

Udokumentowane podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 27. Maja 1874

(1836 3—3) **Licitations-Edikt.**

Z 2938. Von Seite des Przemyśler k. k. Kreisgerichtes wird kundgemacht, daß über Ansuchen des Wiener Handels-Gerichtes vom 30. Jänner 1874 Z. 7634 zur Einbringung der Forderung der Nationalbank von 135.321 fl. 18 kr. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der in Przemysler Kreise gelegenen Dom· 17. pag 327 n. haer. vorkommenden dem Herrn Hieronimus Fürsten Lubomirski gehörigen Güter Bakuńczyce sammt Atte. Pikulice, Nehrybka, Krówniki, Zasanie, Brylińce sammt Advokatie Dziewięczyce, Jaksmanice sammt Advokatie Siedliska, Popowce und Cyków im hiesigen Gerichte in drei Terminen und zwar am 23. Juni 1874, am 21. Juli 1874 und am 18. August 1874 jedesmal um 10 Uhr V. M. unter folgenden Bedingnissen vorgenommen werden wird.

1. Als Ausrufspreis wird der bei der Beleihung statutenmäßig ermittelte Werth von 280 000 fl. ö W. angenommen.

Im ersten und zweiten Termine werden diese Güter nicht unter dem Ausrufspreise (im dritten nicht unter 230.000 fl.) verkauft werden.

2. Diese Güter werden in Pausch und Bogen mit Ausschluß der Urbarialentschädigung und ohne Gewährleistung verkauft.

3. Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige 10% des Ausrufspreises, daß ist 28.000 fl. im Baaren, in Bücheln der gal. Sparkasse, oder nach dem letzten Kurse, in Pfandbriefen, sei es des galiz. Kredit-Institutes, oder der Nationalbank, oder in galiz. Grund-Entlastung-Obligationen, als Vadium zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen. (Die Nationalbank ist von diesem Erlage befreit.)

Das Vadium des Erstehers in wiefern es im baaren Gelde erlegt ist, wird in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitanten aber nach Beendigung der Feilbiethung zurückgestellt.

4. Der Ersteher ist verpflichtet binnen 30 Tagen nach Zustellung des den Feilbiethungsakt genehmigenden Bescheides sich bei Gericht auszuweisen, daß er die Nationalbank mit ihren Forderungen s. N. G. entweder unmittelbaar vollkommen befriediget, oder nach Bezahlung der Rückstände, die Belassung der Forderungs-Reste auf den Gütern erwirkt habe.

Die der Nationalbank baar gezahlten oder auf den Gütern belassenen Beträge werden als auf Abschlag des Kaufschillings gezahlt berechnet.

5. Den nach Abzug des im Baaren erlegten Vadiums der der Nationalbank entweder wirklich gezahlten oder durch Belassung auf den Gütern, berichtigten Beträge erübrigenden Theil des Meistbotes, hat der Ersteher vom Tage der Uebernahme des fisischen Besitzes der erstandenen Güter mit 6% halbjährig in vorhinein zu verzinsen, und binnen 30 Tagen nach Zustellung der Zahlungs-Ordnung entweder bei Gericht zu erlegen, oder nach der bezüglichen Anordnung des Gerichtes zu bezahlen.

Es steht im aber frei, sich wegen dieses Kaufschillingsrestes auch früher mit den Hipothekar-Gläubigern und nach Umständen mit dem Hypothekar-Schuldner einzuverstehen, und sich hierüber binnen der obigen Frist bei dem Gerichte auszuweisen. Der Ersteher ist aber verpflichtet, diejenigen Forderungen, welche weil nicht fällig, nicht gezahlt werden können, auf Abschlag des Kaufpreises, so weit derselbe reicht, dagegen die Dom. 370 p. 175 n. 86 on. Dom. 127 pag. 357 n. 50 on. 370, 224, 67 und pag. 231 n. 59 on. vorkommenden Lasten, welche als Grundlasten bei der Hypothek verbleiben, ohne Abschlag vom Kaufschillinge zu übernehmen

6. Sobald der Ersteher die Erfüllung der 4 Bedingungen nachgewiesen haben wird, werden ihm auf sein Verlangen und Kosten die erstandenen Güter in den fisischen Besitz übergeben, und im Falle der nicht erfolgten diesfälligen Anmeldung, mit dem Tage der erfolgten Ausweisung der Bedingung 4 für übergeben angesehen.

Von diesem Zeitpunkte übergehen auf den Ersteher alle mit dem Besitze verbundenen Nutzungen, sowie alle Lasten und Gefahren.

Zugleich wird dem Ersteher über sein Anlangen das Eigenthums-Dekret ausgefolgt, und derselbe als Eigenthümer der erstandenen Güter jedoch nur gegen dem intabulirt, daß unter einem die im §. 5 und 8 vorkommenden Verbindlichkeiten desselben, im Lastenstande der Güter intabulirt, dagegen die auf den Gütern haftenden Lasten mit Ausnahme der von dem galiz. Kredit-Institute und der Nationalbank laut §. 4 auf den erstandenen Gütern belassenen Beträge, dann der Grundlasten Dom. 370 p. 175 n. 86 on. Dom. 127 pag. 357 n. 50 on. Dom. 370 pag. 224 n. 67 und pag 231 n. 59 on. gelöscht und auf den Kaufschillings-Rest übertragen werden.

7. Die Kosten der Einantwortung und Einverleibung sammt der Perzentual-Gebühr hat der Ersteher aus Eigenem ohne Abschlag vom Kaufschillinge zu bestreiten.

8. Wird eine dieser Bedingungen nicht erfüllt, so verfällt das Vadium zu Gunsten der Hypothekar-Gläubiger auf Abschlag ihrer Forderungen sammt Nebengebühren und werden diese Güter im Wege der Relicitation auf Gefahr und Kosten des Erstehers nur in einem Termine und auch unter dem Ausrufspreise jedoch nur um einen solchen Preis verkauft, welcher zur vollständigen Befriedigung der Forderung der Nationalbank hinreicht, in welchem Falle der wortbrüchige Ersteher für allen Schaden mit seinem ganzen Vermögen haftet.

Von der Ausschreibung dieser Feilbiethung werden außer der privilegirten öster National-Bank und den Herrn Fürsten Hieronimus Lubomirski auch alle Gläubiger, deren Aufenthaltsort unbekannt ist, und jene, denen der Licitations-Bescheid entweder gar nicht, oder nicht in gehöriger Zeit zugestellt werden konnte, so wie jene Gläubiger, welche nach dem 15 Jänner 1874 eine Hypotheke auf die genannten Güter erlangen würden durch den Kurator Herrn Advokaten Dr. Łużecki mit der Substitution des Herrn Advokaten Baumfeld und durch Edikte benachrichtigt.

Endlich werden noch folgende Gläubiger zu eigenen Händen benachrichtigt.

1. Die k. k Finanzprokuratur in Lemberg im Namen des k. k. Grundentlastungsfondes.
2. Osias Leib Horowitz in Lemberg.
3. Georg Fürst Czartoryski in Wien.

Przemyśl am 18. März 1874.

(1757 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1.214. C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Salomona Dąba w kwocie 70 zł. z pn rozpisaną została przymus sowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod Nrem 103 sub. 40. w Staroniwie położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, będącego własnością dłużnika Karola Szostkiewicza pod następującemi warunkami:

1. Sprzedaż odbędzie się w budynku tutejszego Sądu w 3 (trzech) terminach, a mianowicie:
na dzień 30. Czerwca 1874,
„ „ 4. Sierpnia 1874 i
„ „ 1. Września 1874 r.
każdą razą o godzinie 10tej przed południem.

2. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 1.500 zł. a. w. po niżej której powyższe gospodarstwo na pierwszych dwóch terminach, sprzedanem nie będzie, na trzecim terminie zaś, i poniżej ceny szacunkowej sprzedanem zostanie.

3. Chęć kupna mający winien złożyć wadium w kwocie 150 zł. w. a.

Rzeszów, dnia 7. Kwietnia 1874.

(1763 2—3) **Edykt.**

L. 3.526. C. k Sąd powiatowy w Sieniawie, podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 26. Marca 1874 zmarł w Majdanie c. k nadstrażnik straży skarbowej Jan Kapiński, nie pozostawiwszy ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ Sądowi niewiadomo, czyli i które osoby mają prawo do spadku dotyczącego, przeto wzywa się prawnych spadkobierców by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrzeczonego licząc, ze swemi prawami się zgłosili i takowe udawadniając swe oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym razie, spadek zgłaszającym się spadkobiercom przyznanym, a gdyby nikt się nie zgłosił, przez c. k. rząd jako bezdziedziczny ściągniętym zostanie.

Sieniawa dnia 11. Maja 1874.

(1866 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12.171. Od 1. Czerwca 1874 począwszy nastąpi zmiana w obiegu pociągów koleji północnej, mianowicie zaprowadzone zostaną między Trzebinią a Szczakową, względnie Granicą, pociągi pospieszne, któremi poczta listowa przewożoną będzie, i zmienionym został także porządek jazd pociągu Nr. 610 z Bilska do Dziedzitz, jakoteż pociągu Nr. 738 z Trzebini do Mysłowic. Obydwa rzeczone pociągi jakoteż pociągi pospieszne między Trzebinią a Szczakową, jakoteż między Szczakową a Granicą w następującym porządku obiegać:

1. Pociąg Nr. 610 z Bilska do Dziedzitz.
Z Bilska o 8. g. — m. rano
w Dziedzitz o 8 g. 17 m. rano.
Wpływa do pociągu Nr. 10 i do pociągu spiesznego Nr. 2 do Wiednia.

2. Pociąg Nr. 738 z Trzebini do Mysłowic.
Z Trzebini o 9 g. 48 m. przed południem
w Szczakowej o 10 g. 21 m. „
z Szczakowej o 11 g. 19 m. „
w Mysłowic o 11 g. 49 m. „

3. Pociąg pospieszny Nr. 702 z Trzebini do Szczakowej.
Z Trzebini o 7 g. 49 m. wieczór
w Szczakowej o 8 g. 14 m. wieczór.
Odchodzi po przybyciu pociągu pospiesznego Nr. 1 z Wiednia.

4. Pociąg pospieszny Nr. 701 z Szczakowej do Trzebini.
Z Szczakowej o 7 g. 46 m. rano
w Trzebini o 8 g. 11 m. rano.
Wpływa do pociągu spiesznego Nr. 2 do Wiednia.

5. Pociąg pospieszny Nr. 711/12 z Szczakowej do Granicy.
Z Szczakowej o 8 g. 25 m. wieczór
w Granicy o 8 g. 30 m wieczór.
Odchodzi po przybyciu pociągu pospiesznego Nr. 702 z Trzebini.

6. Pociąg pospieszny Nr. 712/11 z Granicy do Szczakowej.
z Granicy o 7 g. 5 m. rano
w Szczakowej o 7 g 10 m. rano.
Wpływa do pociągu spiesznego Nr. 701 do Trzebini

W połączeniu z pociągami pospiesznemi zaprowadza się na czas trwania pory letniej t. j. do końca Września b. r. dzienne poczty posłańcze piesze między Jaworznem a Szczakową jako drugie połączenie z następującym porządkiem:
Z Jaworzna o V g. 30 m. rano
w Szczakowej o VI g. 30 m. rano
z Szczakowej o VII g. 30 m. „
w Jaworznie o VIII g. 30 m. „

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 22. Maja 1874.

Kundmachung.

Nr. 12.171. Vom 1. Juni 1874 tritt in dem Verkehre der Nordbahnzüge eine Aenderung ein, und zwar werden zwischen Trzebinia und Szczakowa beziehungsweise Granica, Eilzüge eingeführt, mit welchen die Briefpost befördert werden wird, und wurde auch die Fahrordnung des Zuges Nr. 610 von Bielitz nach Dziedzitz so wie des Zuges Nr. 738 von Trzebinia nach Myslowitz geändert. Die letztbesprochenen beiden Züge so wie die Eilzüge zwischen Trzebinia und Szczakowa, dann zwischen Szczakowa und Granica werden in nachstehender Ordnung verkehren:

1. Zug Nr. 610 von Bielitz nach Dziedzitz.
Von Bielitz um 8 Uhr — M. Früh
in Dziedzitz um 8 U. 17 M. „
Influirt zum Zuge Nr. 10 und zum Eilzuge Nr. 2 nach Wien.

2. Zug Nr. 738 von Trzebinia nach Myslowitz.
Von Trzebinia um 9 Uhr 48 M. Vormittags
in Szczakowa um 10 U. 21 M. „
von Szczakowa um 11 U. 19 M. „
in Myslowitz um 11 U. 49 M. „

3. Eilzug Nr. 702 von Trzebinia nach Szczakowa.
Von Trzebinia um 7 Uhr 49 M. Abends
in Szczakowa um 8 U. 14 M. „
Geht ab nach Ankunft des Eilzuges Nr. 1 aus Wien.

4. Eilzug Nr. 701 von Szczakowa nach Trzebinia
Von Szczakowa um 7 Uhr 46 M. Früh
in Trzebinia um 8 U. 11 M. „
Influirt zum Eilzuge Nr. 2 nach Wien.

5. Eilzug Nr. 711/12 von Szczakowa nach Granica.
Von Szczakowa um 8 Uhr 25 M. Abends
in Granica um 8 U. 30 M. „
Geht ab nach Ankunft des Eilzuges Nr. 702 von Trzebinia.

6. Eilzug Nr. 711/12 von Granica nach Szczakowa.
Von Granica um 7 Uhr 5 M. Früh
in Szczakowa um 7 U. 10 M. „
Influirt zum Eilzuge Nr. 701 nach Trzebinia.

Im Anschluße an die Elzüge werden für die Dauer der Sommer-Periode, d. i bis Ende September l. J., tägliche Fußbotenposten zwischen Jaworzno und Szczakowa als zweite Verbindung mit nachstehender Coursordnung wieder eingeführt:
Von Jaworzno um V Uhr 30 M. Früh
in Szczakowa um VI U. 30 M. „
von Szczakowa um VII U. 30 M. „
in Jaworzno um VIII U. 30 M. „

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird

Lemberg am 22. Mai 1874.

(1884 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 23.262. W celu obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu w Mielcu, z którą połączona jest drobiazgowa sprzedaż znaczków stemplowych począwszy od 5 złr. na dół, rozpisuje się konkurencya za pomocą podania pisemnych ofert.

Oferty te zaopatrzone w wadium w kwocie 250 zł. tudzież poświadczeniami pełnoletności, moralności i dostatecznego funduszu obrotowego, powinne być wniesione najdalej do dnia 24. Czerwca 1874 do drugiej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu, wynosił w roku 1873: co do

fabrykatów tytoniowych	39.290 zł.	17 ct.
co do znaczków stemplow.	5394 zł.	34 ct.
łącznie	44.684 zł.	51 ct.

Szczegółowe warunki licytacyi i wykaz przychodu mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 26. Maja 1874.

Kundmachung.

Z. 23.262. Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Großtrafik in Mielec, mit welchem der Kleinverschleiß von Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die Concurrenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Die schriftlichen Offerten sind unter Anschluß eines Vadiums von 250 fl., dann eines Großjährigkeits-, Sitten- und Vermögens-Zeugnißes bis 24. Juni 1874 um 2 Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnow zu überreichen.

Der Verkehr dieses Großverschleißplatzes betrug im Jahre 1873:

bei Tabak	39.290 fl.	17 kr.,
bei Stempelmarken	5394 „	34 „
Zusammen	44.684 fl.	51 kr.

Die detaillirten Licitations-Bedingniße und der Erträgniß-Ausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnow eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 26. Mai 1874.

(1846 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 12.595. Ponieważ droga między Nowymtargiem a Zakopanem dotychczas w całkowicie dobrym stanie się nie znajduje, wstrzymuje się tymczasowo jazdy pospieszne, które według obwieszczenia z dnia 6. Maja b. r. l. 10.541 od 1. Czerwca b. r. na rzeczonej przestrzeni obiegać miały.

Lwów dnia 27. Maja 1874.

Kundmachung.

Nr. 12.595. Nachdem die Strasse zwischen Neumarkt und Zakopane sich noch nicht in einem vollständig fahrbaren Zustande befindet, so werden die Eilfahrten, welche laut Kundmachung vom 6. Mai l. J. Z. 10.541 vom 1. Juni l. J. an auf dieser Strecke verkehren sollten, vorläufig sistirt.

Lemberg, am 27. Mai 1874.

(1845 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11.081. Z końcem Maja 1874 znosi się poczta karyołkowa Rzeszow-Dynow a zaprowadza z dniem 1. Czerwca 1874 między Tyczynem a Rzeszowem dzienną jazdę posłańczą. Rzeczona jazda jakoteż poczta osobowa Rzeszow Sanok mają z wyż wymienio nym dniem w następującym porządku obiegać:

1. Poczta osobowa Rzeszow-Sanok.
Z Rzeszowa o V g. 20 m. rano
w Tyczynie o VI g. 25 m. „
z Tyczyna o VI g. 35 m. „
w Błażowej o VIII g. — m. przed połud.
z Błażowej o VIII g. 10 m „
w Dynowie o X g. 40 m. „
z Dynowa o XI g. 10 m. „
(obiad)
w Niewistce o XII g. 20 m. „
z Niewistki o XII g. 30 m. „
w Grabownicy o 2 g. 20 m „
z Grabownicy o 2 g 30 m. „
w Sanoku o 4 g. — m. „
Odchodzi z Rzeszowa po przybyciu pociągu Nr. 7 z Krakowa i wpływa w Dynowie do poczty osobowej do Dukli i Sanoka i do poczty osobowej do Tarnowa.
Z Sanoka o IX g. — m. przed południem
w Grabownicy o X g. 30 m. „
z Grabownicy o X g. 40 m. „
w Niewistce o XII g. 30 m. po południu
z Niewistki o XII g. 40 m. „
w Dynowie o 1 g. 50 m. „
(obiad)
z Dynowa o 2 g. 20 m. „
w Błażowej o 4 g. 50 m. „
z Błażowej o 5 g. — m. „
w Tyczynie o 6 g. 25 m. „
z Tyczyna o 6 g. 35 m. „
w Rzeszowie o 7 g. 40 m. „
Wpływa w Dynowie do poczty osobowej do Dukli i w Rzeszowie do pociągu Nr. 8. do Krakowa.

2. Jazda posłańcza Tyczyn-Rzeszow.
W Tyczynie o 2 g. po południu
z Rzeszowa o 3 g. 5 m. po południu.
Wpływa do pociągu Nr. 3. z i do Lwowa.
Z Rzeszowa o 5 g. po południu
w Tyczynie o 6 g. 5 m. po południu.
Jazdą posłańczą Tyczyn-Rzeszów przewozić się będzie poczta listowa i wartościowa, ostatnia do 25 funtów wagi pojedyncze go kawałka.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 15. Maja 1874.

Kundmachung.

Nr. 11.081. Mit Ende Mai 1874 wird die Cariolpost Rzeszow-Dynow eingestellt und vom 1. Juni 1874 zwischen Tyczyn und Rzeszow eine tägliche Botenfahrt eingeführt. Dieselbe so wie die Personen-Post Rzeszow-Sanok hat von diesem Zeitpunkte an nachstehends zu verkehren:

1. Personen-Post Rzeszow-Sanok.
Von Rzeszow um V Uhr 20 M. Früh
in Tyczyn um VI U. 25 M. „
von Tyczyn um VI U. 35 M. „
in Błażowa um VIII U. — M. VMtg.
von Błażowa um VIII U. 10 M. „
in Dynow um X U. 40 M. „
von Dynow um XI U. 10 M. „
(Mittagmal)
in Niewistka um XII U. 20 M. Mtg.
von Niewistka um XII U. 30 M. „
in Grabownica um 2 U. 20 M. NMtg.
von Grabownica um 2 U. 30 M. „
in Sanok um 4 U. — M. „
Geht ab von Rzeszow nach der Ankunft des Zuges Nr. 7 aus Krakau und influirt in Dynow zu der Personen-Pöst nach Dukla, in Sanok zu den Personen-Posten nach Tarnow.
Von Sanok um IX Uhr — M. VMtg.
in Grabownica um X U. 30 M. „
von Grabownica um X U. 40 M. „
in Niewistka um XII U. 30 M. NMtg.
von Niewistka um XII U. 40 M. „
in Dynow um I Uhr 50 M. „
(Mittagmal)
von Dynow um 2 U. 20 M. NMtg.
in Błażowa um 4 U. 50 M. „
von Błażowa um 5 U. — M. „
in Tyczyn um 6 U. 25 M. Abends
von Tyczyn um 6 U. 35 M. „
in Rzeszow um 7 U. 40 M. „
Influirt in Dynow zu der Personenpost nach Dukla und in Rzeszow zum Zuge Nr. 8 nach Krakau.

2. Botenfahrt Tyczyn-Rzeszow.
Von Tyczyn um 2 Uhr — M. NMtgs
in Rzeszow um 3 U. 5 M. „
Influirt zum Zuge Nr. 3 von und nach Lemberg.
Von Rzeszow um 5 Uhr — M. NMtgs.
in Tyczyn um 6 U. 5 M. „
Mit der Botenfahrt Tyczyn-Rzeszow wird die Brief- und Fahrpost, bei der letzteren bis zum Einzelngewichte von 25 Pfund befördert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 15 Mai 1874.

(1741 2—3) **Edykt.**

L. 9.578. C. k. Sąd krajowy w Krakowie, czyni wiadomo, iż na zaspokojenie wynagrodzenia szkody massie spadkowej ś. p. Józefa Jana Sobestyana Głowackiego niewła ściwie także Konstantym Sznagą zwanego, a względnie spadko iercom jego w kwotach 3 000 rubli w listach zastawnych polskich z kuponami, z których pierwszy 22. Grudnia 1868 płatny i 12.000 rubli w listach zastaw nych polskich z kuponami, z których pierwszy dnia 22. Czerwca 1868 płatny tudzież na zaspokojenie przyznanych już kosztów egzekucyjnych 21 zł. 22 cnt w. a. i 4 złr. w. a. i kosztów obecnie w kwocie 21 zł. 48 ct. w. a. przyznających się, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod L. 244 Dz. I. (Nr. 421 i 425 gm. IV. dawn.) w Krakowie położonej wedle ks. gł. IV. vil. nov. 2 pag. 97 n. 16 haer. Karola Tobolskiego własnej w dniu 23. Czerwca 1874 i dnia 14. Lipca 1874 w c.k. Sądzie krajowym w Krakowie, każdą razą o godzinie 10tej z rana, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa połowy realności Nr 244 Dz. I. w Krakowie w kwocie 11.747 zł. 40 ct. w. a, niżej której ta połowa realności w pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

2. Chęć kupna mający winni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadium w kwocie 1.174 zł. 74 ct w. a. w gotówce lub obligacyami indemnizacyjnemi lub listami galicyjskiemi, lub w papierach państwowych wedle kursu, jednak nie wyżej nominalnej wartości.

3. Pierwszą $1/3$ część ceny kupna winien nabywca złożyć do depozytu sądowego w 30 dniach po doręczeniu mu uchwały akt licytacyi do Sądu przyjmującej, zaś resztujące $2/3$ części ceny kupna winien będzie złożyć do depozytu sądowego w 30 dniach po prawomocności tabularnej extabulacyi, a od dnia wprowadzenia we fizyczne posiadanie opłacać od takowych proc. po 6% półrocznie z góry.

4. Po złożeniu $1/3$ części ceny kupna zostanie nabywca wprowadzonym we fizyczne posiadanie nabytej połowy realności, wydanym zostanie mu dekret własności i będzie intabulowanym za właściciela nabytej połowy realności z równoczesnem zaintabulowaniem obowiązku zapłaty $2/3$ części ceny kupna z procentami.

5. Za niedotrzymanie warunków odpowiada nabywca wadium złożonem, poczynionymi wpłatami na rachunek ceny kupna i całem majątkiem

6. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w Registraturze c. k. Sądu krajowego.

7. Gdyby połowa tej realności na powyższych dwóch terminach wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła, wyznacza się jednocześnie celem ustanowienia warunków lżejszych termin na dzień 15go Lipca 1874 o godzinie 10. rano, na którym wierzyciele hipoteczni pod tym rygorem stanąć mają iż niestawający jako przystępujący do wniosków stawających uważani będą.

8. Dla massy Antoniego Bystrzanowskiego jakoteż i wierzycieli hipotecznych niewiadomych którzyby po dniu 27. Marca 1874 do hipoteki połowy realności Nr. 274 Dz I. weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiego bądź powodu dosyć wczas lub wcale doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. Adw. Dr. Wilkosza, dodając mu zastępcę p. Adw. Dr. Lisowskiego, i o tem się przez niniejszy edykt zawiadamia.

Kraków dnia 1. Maja 1874.

(1924 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 164. J. N. Do obsadzenia posad c. k. notaryuszów w Bursztynie i Cieszanowie rozpisuje się konkurs z terminem zgłoszenia się kompetentów do tej Izby notaryalnej do dnia 15. Lipca 1874.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 30. Maja 1874.

(1753 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1297. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Białej wzywa się Michała i Józefa Wawrzutów, pierwszy w roku 1839 a drugi w roku 1843 w Meszny urodzonych, ażeby w przeciągu roku od daty umieszczenia tego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej" tutejszy Sąd o swem życiu i miejscu pobytu zawiadomili, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego czasu na ponowne żądanie tychże ojca Tomasza Wawrzuty z Mikuszowic, jako zmarli uznani zostaną.

Biała dnia 9. Marca 1874.

(1770 2—3) **Edikt.**

Nr. 4794. Vom k. k. Kreis- als Wechselgericht in Tarnopol wird bekannt gegeben, daß in weiterer Exekution des rechtskräftigen Urtheils vom 26. Februar 1873 Z. 2839 zur Hereinbringung der Wechselsumme 1099 fl. ö. W. mit 6% Interessen vom 4. Juli 1869 der Gerichtskosten 3 fl. 37 kr. und 13 fl. 16 kr. ö. W der bereits zuerkannten Exekutionskosten 10 fl. 81 kr. und der gegenwärtigen mit 15 fl. 41 kr. zugesprochenen weiteren Exekutionskosten, die exekutive Feilbiethung der zur Hypothek der obigen Wechselforderung s. N. G. dienenden im Lastenstande der Güter Rudzyńce und Paniowce Dom 471 pag 465 n. on 125 und Dom. 500 pag. 62 n. on. 139 für Hieronim Błażowski intabulirten aus der größeren Summe pr. 90.600 fl. herrührenden Restforderung von 70.600 fl ö. W. s. N. G. sammt 18% Zinsen zu Gunsten der Bittstellerin unter nachstehenden Bedingungen stattfinden wird:

1. Zur Vornahme der Lizitation werden 3 Termine und zwar auf den 24. Juni, 15. Juli und 12. August 1874 bestimmt, und wird diese Forderung bei dem ersten und zweiten Termine nur um oder über den Ausrufspreis, beim dritten Termine zwar auch unter dem Ausrufspreise, jedoch nur um einen solchen Preis hintangegeben, welcher alle auf dieser Summe lastenden Schulden zu decken vermag.

2. Als Ausrufspreis wird der Nominalbetrag der zu veräußernden Hypothekarforderung angenommen.

3. Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Lizitation bei der Lizitationskommission 10% des Ausrufspreises als Vadium zu erlegen, welches Vadium dem Ersteher in den Kaufschilling eingerechnet, den übrigen Mitbiethenden aber gleich nach Beendigung der Lizitation zurückgestellt werden wird.

4. Sollte der im Absatze 1. genannte Preis bei der 3. Lizitation nicht erzielt werden, so wird zur Einvernehmung der Hypothekar-Gläubiger behufs Festsetzung erleichternder Bedingungen eine Tagfahrt angeordnet und bei dem sohin zu bestimmenden 4. Lizitationstermin die obige Summe um was immer für einen Bestboth veräußert werden.

5. Binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des die Lizitation genehmigenden Bescheides wird der Ersteher verpflichtet sein, den Kaufpreis nach Abschlag des Vadiums ad depositum des Tarnopoler k. k. Kreisgerichtes zu erlegen.

Es wird aber dem Ersteher frei stehen diejenigen auf der zu veräußernden Summen s. N. G. superintabulirten Hypothekarforderungen, die unstreitig in den Kaufschilling fallen sollen, einzulösen und unter der Bedingung in den Kaufschilling einzurechnen, wenn solche einzulösende Forderungen liquid und unbelastet sind.

6. Nach Erlag oder nachgewiesener Einrechnung in den Kaufschilling der ersterwähnten eingelösten oder zu übernehmenden Forderungen wird dem Ersteher des die Einverleibungsbewilligung enthaltende gerichtliche Eigenthumsdekret ausgefolgt werden.

7. Der Ersteher wird aber auch verpflichtet sein diejenigen auf der zu veräußernden Summe s. N. G. superintabulirten Forderungen deren Gläubiger ihr Kapital vor dem bedungenen oder gesetzlichen Termine nicht annehmen wollten, zu übernehmen und vom Kaufschillinge in Abschlag zu bringen.

8 Die auf dieser Summe lastenden Schulden können bei der k. k. Landtafel in Lemberg eingesehen werden.

9. Die von der Erwerbung des Eigenthums der zu veräußernden Summe s. N. G zu entrichtenden Stempel- oder unmittelbaren Gebühren wird der Ersteher selbst zu entrichten haben.

10. Sollte der Ersteher auch nur eine und welche immer dieser Lizitationsbedingungen nicht genau erfüllen, so verfällt schon an und für sich das erlegte Vadium zu Gunsten der superintabulirten Hypothekargläubiger und wird sofort auf Gefahr und Kosten des Erstehers eine Relicitation in einem einzigen Termine ausgeschrieben werden, bei welcher die Summe von 90.600 fl. ö W. s. N. G. um welchen Preis immer wird hintangegeben werden

Hievon werden beide Theile, dann die k k. Finanzprokuratur Namens des h. Aerars, ferner die Hypothekargläubiger Adolf Geringer, und Dr Jacob Horowitz zu eigenen Händen, die dem Wohnorte nach unbekanten Bronisława Kęszycka und Alois Bielański, und alle Jene welche nach dem 13. Februar 1874 an die Gewähr der feilzubiethenden Summe gelangen sollten, oder denen aus was immer für einer Ursache der gegenwärtige Bescheid rechtzeitig vor der Lizitation nicht zugestellt werden sollte, durch den hiemit bestellten Curator Herrn Adv. Dr Łuczakowski und Edicte endlich der Eigenthümer des belasteten Gutes Matias Ceglecki in Kenntniß gesetzt.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Tarnopol am 6. Mai 1874.

(1760 2—3) **Edykt.**

L. 1.043. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu, zawiadamia niniejszem Berla Herscha dw. im. Kindermanna, Jüttę Kindermanna i Chaję Kindermannową z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Natan Einziger wniósł przeciw nim i innym pozew o dozwolenie sprzedaży realności Nr. k. 203 w Nowym Sączu w celu zniesienia wspólnej własności, — w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 24. Czerwca 1874 o godzinie 10. przed południem wyznaczonym i że dla niewiadomego ich miejsca pobytu ustanowionym został dla tychże na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokat Dr. Zieliński ze substytucyą adwokata Dra Jarosza, z którymi rozprawa przeprowadzoną będzie; dla tego wzywa się ich, aby w myśl §. 512 galic. ust. sąd ustanowionemu dlań kuratorowi, udzielili wszelkie swe dowody, lub też innego pełnomocnika Sądowi tutejszemu przedstawili.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 25. Kwietnia 1874.

(1771 2—3) **Edykt.**

L. 5638. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Chanę Jides Herbst, że pod dniem 2. Sierpnia 1872 l. 9554 podali Alfred i Adam Gabrylewicz prośbę o zmazanie ze stanu biernego realności w Tarnopolu pod l. 959 położonej połowy wierzytelności w kwocie 112 rubli 70 kop. na rzecz jej zaintabulowanej i że celem doręczenia uchwały z dnia 5. Sierpnia 1872 l 9554 zezwalającej na powyższą prośbę ustanowiono z powodu niewiadomego jej miejsca pobytu na jej koszt i niebezpieczeństwo, zgodnie z prośbą Alfreda Gabrylewicza do l. 5638/74 wniesioną, kuratorem p. adw. Dr. Weissteina z zastępstwem p. adw. Dr. Mantla, któremu też uchwałę powyższą doręczono. — Wzywa się przeto wspomnioną p Chanę Jides Herbst, aby ustanowionego kuratora należycie poinformowała, lub innego zastępcę obrała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol dnia 11. Maja 1874.

(1772 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9091. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych: Jana, Bogumiłę i Annę tudzież Ignacego Dzięgielowskich, a w razie śmierci ich nieznanych spadkobierców, że p. Tadeusz Górski dnia 2. Maja 1874 L. 9091 — o uznanie wierzytelności 2.625 zł. m. k. w stanie biernym dóbr Czermna, Wola Czermnińska zwanej, instr. 275 pag. 183 n. 2. on. a względnie sumy 2.500 zł. m. k. tamże Nr. 30 on. na rzecz proszących zaintabulowanej za zgasłe skargę wniósł i o pomoc sądową prosił — w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 26. Czerwca 1874 o godzinie 10. rano wyznaczono

Ponieważ pobyt zapozwanych nie jest wiadomym przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo za pozwanych tutejszego adwokata Dr. Stanisława Tokarza z substytucyą adw. Dr. Piotra Forysta na kuratora, z którym wniesiony spór według Ustawy Cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili lub też potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili lub innego obrońcę obrali i tutejszemu Sądowi oznajmili, i ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

Z rady c k Sądu obwodowego

Tarnów dnia 7. Maja 1874.

(1775 2—3) **Edikt.**

Z. 3643. Vom k. k. Bezirks-Gerichte Grodek wird hiemit bekannt gemacht, daß die Eheleute Josef und Katharina Schneider unterm 16 April 1874 Z. 3643 ihre Absicht wegen Trennung eines halben zur Realität Nr. 6 in Grodek gehörigen Gartens im Flächeninnhalte von 249¾ □ Klftr dem hiesigen Gerichte angezeigt und angesucht haben, diesen ihren Willen den Interessenten mitzutheilen.

Hievon werden als die Massa nach Hersch Winter, Rose Lechowicz verehl. Winter, Anton Arnold und Markus Reisner, welche alle dem Leben und Wohnorte nach unbekannt und für welche auf der sub Nr. 6 in Grodek gelegenen Realität dingliche Rechte eingetragen sind, so wie deren allenfällige unbekannte Erben und Rechtsnehmer mit dem verständiget, daß der dießfällige s. g. Aufforderungsbescheid vom Heutigen zur Zahl 3643 dem für sie ad actum in der Person des Herrn Adolf Henze k. k. Notars in Grodek aufgestellten Kurators zugestellt wird, ihnen überdies freisteht, entweder durch den Letzteren, durch einen anderen Bevollmächtigten oder persönlich gegen diese Absicht der Eheleute Schneider beim hiesigen Gerichte Einspruch zu machen.

Grodek am 17. April 1874.

(1780 2—3) **Konkurs.**

Nr. 280. Z powodu nie dojścia do skutku konkursu ogłoszonego pod dniem 14go Stycznia b. r. do L. 11. ogłasza niniejszem c. k. Rada szkolna okręgowa celem obsadzenia posady Dyrektora szkoły ośmioklasowej żeńskiej miejskiej w Krakowie — konkurs do 10. Lipca 1874 r.

Z posadą tą połączona jest roczna pensya w kwocie 1.500 zł. w. a. która co pięć lat aż do 25 lat służby wzrasta o 100 zł. w. a.

Dyrektorowi służy również prawo do emerytury według osnowy ustawy emerytalnej z dnia 1. Lipca 1873 l. 251 Dz. ust. kraj.

Do uzyskania tej posady potrzebna jest przepisana kwalifikacya, a mianowicie: świadectwo z egzaminu odbytego na nauczyciela do szkół średnich, lub do szkół Wydziałowych.

Ubiegający się o tę posadę, którzy zostają w służbie publicznej, złożą podania za pośrednictwem swej władzy, nie zostający zaś w służbie publicznej bezpośrednio w Radzie szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie. Od kandydatów, którzy nie są na posadach publicznych, wymaga się prócz dokumentów świadczących o ich kwalifikacyi, świadectwa moralności.

Podania spóźnione, lub nie opatrzone w potrzebne dokumenta, nie będą uwzględnione.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska

Kraków dnia 19. Maja 1874.

(1788 2—3) **Edykt.**

L. 7261. C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że pod dniem 25. Maja 1874 do l. 7261 Dr. Ludwik Wolski kurator ks. Jana Dziwulskiego przeciw Tadeuszowi Wiktorowi wniósł podanie, według którego temuż kwotę 240 dukatów holend i 5100 złr. m. k. z skryptu z daty Lwów 1. Czerwca 1844 przez nielet Walentego i Józefe Wiktor uznanego na dobrach Faliszówka i Makowiska zaintabulowanych z terminem 6 miesięcznym wypowiedział.

Ponieważ miejsce pobytu Tadeusza Wiktora nie jest wiadome, przeto ustanawia się temuż kurator w osobie adwokata Baumfelda z substytucyą adwokata Łużeckiego, któremu uchwałę dotyczącą doręczono.

Wzywa się przeto Tadeusza Wiktora, by swoją informacyę kuratorowi udzielił, albo sobie innego zastępcę wybrał, o tem sądowi obwodowemu doniósł, gdyż inaczej ztąd powstałe niekorzystne skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 23. Maja 1874.

(1790 2—3) **Edikt.**

Z. 6070 Ueber Ansuchen des Nissen Silberstein vom 2. Juli 1873 Z. 6070 wird auf Grund h. g. Bescheides vom heutigen die Löschung folgender Anmerkungen abweislicher Bescheide sammt Plumbatur grundbücherlich einverleibt:

1. der über der Realität sub tab. Nr. 1185 in Brody ut dom. rec. 24 fol 50 haftenden Anmerkung des abweislichen Bescheides vom 15. Juni 1839 Nr. 2341 mit welchem dem Ansuchen der Jütte Knetter um Intabulirung der Summe pr. 1650 S. R. über der Realität sub tab. Nr. 1185 gegen Aron Knetter, — nicht Statt gegeben wurde,

3. der daselbst haftenden Anmerkung des abweislichen Bescheides vom 28 August 1839 Nr. 3171 mit welchem das Gesuch der Jütte Knetter geb. Safir um Intabulirung der Summe pr. 1650 S. R. über der Realität des Aron Knetter sub Nr. 1185 zur Ergänzung der Mängel rückgestellt worden,

3. der ebenfalls daselbst haftenden Anmerkung des abweislichen Bescheides vom 21. Juli 1839 Nr. 3390 womit dem Gesuche des Moses Halberstam daß die Summe pr. 155 S. R. über der für Jütte Knetter intabulirten Summe p. 1650 S. R. superintabulirt werde, — nicht stattgegeben wurde,

4. der daselbst vorkommenden über das Gesuch der Jütte Knetter geb. Safir de praes. 9. November 1835 um Intabulirung der Summen pr. 400 S. R. und 1650 S. R. über der Realität sub tab. Nr. 1182 oder 1185 gegen Aron Knetter entstandene Plumbatur Nr. 3965 ex 1835.

5. der über der im Lastenstande der Realität sub tab. Nr. 780 in Brody intabulirten Summen pr. 96 S. R. 120 S. R. 1284 fl. ö. W. et 104 S. R. dom. nov. 5 fol. 95 zwischen 5 et 6 on. haftenden Anmerkung des abweislichen Bescheides vom 2. September 1837 Nr. 3774, womit dem Gesuche der Ettel Temis um Intabulirung eines Wohnrechts zur Realität Nr. 780 in Brody keine Folge gegeben wurde.

Wovon die dem Leben und Wohnorte unbekannten Stefan und Hania Dworkowskie Jütte Knetter, Moses Halberstam und Ettel Temis zu Händen des für dieselben bestellten Kurators Herrn Advokat Kukucz in Brody und hiemit verständigt werden

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brody den 11. Mai 1874.

(1817 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3.092. C. k Sąd powiatowy ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi Leona Pardowitza z Pilzna w kwocie 37 zł. 34 kr. a. w. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej pod Nr. 16. w Gebiczynie położonej, Jossla Kalbheima własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, składającej się z budynku mieszkalnego oraz gruntu objętości około 8 morgów, na kwotę 580 zł. w. a. sądownie ocenionej i w tym celu wyznacza oraz edyktem ogłasza, trzy termina w dniach 26. Czerwca, 13. Sierpnia i 17. Września 1874 każdą razą o godzinie 10. z rana w biurze c. k. Sędziego powiatowego w Pilznie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 580 zł. w. a. — Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej, którą chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej złożyć winni.

Realność pomieniona przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, lub powyżej tejże, zaś przy trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Akt ocenienienia, oraz bliższe warunki licytacyjne można każdego czasu przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno dnia 5. Lutego 1874.

(1818 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3.227. C. k. Sąd powiatowy w Pilznie, podaje do wiadomości, iż na wezwanie c k. Sądu miejsko delegowanego w Tarnowie z dnia 21. Października 1873 L. 12.016 w celu zaspokojenia pretensyi Seliga Fenichla trafikanta w Tarnowie w sumie 400 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności gruntowej dłużnika Sebastyana Jaźwiec własnej, pod Nr. 45, w Jastrząbce starej położonej, której c. k Sąd w Tarnowie rezolucyą powyższą dozwolił a ta w trzech terminach tj. w dniach 2. Lipca, 6 Sierpnia i 3. Września 1874 każdą razą o godz. 10. rano w kancelaryi tut.-sądowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności w kwocie 1.368 zł. 25½ kr. w. a.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej w ilości 136 zł. w. a które chęć kupienia mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi sądowej złożyć winni.

Akt sądowego zajęcia, oszacowania jakoteż i bliższe warunki licytacyi można każdego czasu przejrzeć w Registraturze sądowej a nawet i w odpisie powziąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno dnia 12 Stycznia 1874.

(1922 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 123. J. N. W celu obsadzenia posady c. k. notarjusza w Chodorowie ogłasza się konkurs.

Kompetenci mają swe odnośne podania stosownie do wymogów ustawy notaryalnej urządzone w przeciągu dni 30 od ostatniego umieszczenia tego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc do podpisanej c. k. Izby notaryalnej we Lwowie wnieść.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 25. Kwietnia 1874.

(1855 2—3) **Edykt.**

L. 3.509. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Jana Zadurowicza, a mianowicie: Łukasza Ohanowicza, Wincentego Teodorowicza Antoniny z Teodorowiczów Abgarowiczowej, Jana Haywas, Rypsynę z Zadurowiczów Zacharyasiewiczowej, Jana Haywas, Antoniego Haywas, Antoniny Zadurowiczowej, Abrahama Wartanowicza, Jana Mikulego, Gertrudy z Mikulich Cheuł, Grzegorza Zerygiewicza Michała Zerygiewicza, Jana Zerygiewicza, Antoniego Zerygiewicza i Jana Teodorowicza, iż przeciw tymże jako oświadczonym spadkobiercom, a względnie ich prawo-nabywcom; o dopełnienie obowiązków kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 4go Maja 1855 między Rudolfem Kurzweil i Tomaszem Petrowiczem o kupno dóbr Jakubówkę zawartego, przez kupującego Tomasza Petrowicza przyjętych tudzież o zastąpienie i ewinkowanie w tym względzie massy spadkowej ś. p. Anny z Petrowiczów Bołoz Antoniewiczowej pod dniem 11. Czerwca 1871 L 8486 w tutejszym c. k. sądzie obwodowym przez Adw. Dra Czajkowskiego we Lwowie, jako kuratora massy nieobjętej ś. p. Anny z Petrowiczów Bołoz Antoniewiczowej, pozew wytoczony został.

Oraz uwiadamia się wymienionych nieobecnych pozwanych, iż dla zastępstwa tychże zamianowany został z urzędu w myśl §. 512. sp. s. kuratorem kraj. Adwokat Dr. Eminowicz z zastępstwem kraj. Adw Dr. Tutaka w Stanisławowie, któremu też rubryki pozwu doręczono.

Ustanawiając oraz do dalszej rozprawy termin na dzień sądowy 14. Lipca 1874 o godzinie 9tej z rana, wzywa się rzeczonych spadkobierców, by zamianowanemu kuratorowi swe instrukcye do obrony wcześnie przesłali lub innego zastępcę Sądowi podali.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 2. Maja 1874.

Nr. 11998.

Obwieszczenie.

Stosownie do rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 15. Maja 1874 l. 14801, będą z otwarciem tunelu łupkowskiego, które z 1. Czerwca 1874 nastąpi, pociągi Nr. 3. i 4. między Przemyślem i Legenye Michalyi, a pociągi Nr. 5. i 6. tylko między Przemyślem a Mezölaborcz w następującem porządku obiegać:

	Pociąg Nr. 3.			Pociąg Nr. 5.		
z Przemyśla	o 9. godzinie	1 m.	wieczór	VIII godz.	34 minut	przedpołud.
do Niżankowic	„ 9. „	31 „	„	IX „	5 „	„
z „	„ 9. „	32 „	„	IX „	8 „	„
do Dobromila	„ 10. „	— „	„	IX „	41 „	„
z „	„ 10. „	1 „	„	IX „	46 „	„
do Chyrowa	„ 10. „	21 „	„	X „	10 „	„
z „	„ 10. „	31 „	„	X „	27 „	„
do Krościenka	„ 11. „	15 „	„	XI „	15 „	„
z „	„ 11. „	22 „	„	XI „	26 „	„
do Ustrzyk	„ 11. „	40 „	„	XI „	49 „	„
z „	„ 11. „	41 „	„	XI „	54 „	„
do Olszanicy	„ 12. „	17 „	w nocy	XII „	38 „	w południe
z „	„ 12. „	19 „	„	XII „	45 „	„
do Łukawicy-Liska	„ 12. „	45 „	„	1 „	17 „	po południu
z „	„ 12. „	46 „	„	1 „	23 „	„
do Załucza	„ 12. „	55 „	„	1 „	33 „	„
z „	„ 12. „	56 „	„	1 „	35 „	„
do Zagórza, Sanoka	o I „	5 „	rano	1 „	45 „	„
z „ „	„ I „	10 „	„	2 „	15 „	„
do Szczawnego	„ II „	4 „	„	3 „	12 „	„
ze „	„ II „	5 „	„	3 „	17 „	„
do Komańczy	„ II „	31 „	„	3 „	46 „	„
z „	„ II „	35 „	„	3 „	54 „	„
do Łupkowa	„ III „	13 „	„	4 „	38 „	„
z Łupkowa	„ III „	15 „	„	4 „	43 „	„
do Mezolaborcz	„ IV „	14 „	„	5 „	48 „	„
z „	„ IV „	29 „	„			
do Legenye Michaly	„ VIII „	20 „	„			

	Pociąg Nr. 4.			Pociąg Nr. 6.		
Z Legenye Michali	o 7 godzinie	20 m.	wieczór			
do Mezölaborcz	„ 11 „	10 „	w nocy			
z „	„ 11 „	25 „	„	VIII. godz.	25 minut	przedpołud.
do Łupkowa	„ 12 „	27 „	„	IX „	31 „	„
z „	„ 12 „	30 „	„	IX „	38 „	„
do Komańczy	„ I „	4 „	rano	X „	24 „	„
z „	„ I „	6 „	„	X „	38 „	„
do Szczawnego	„ I „	29 „	„	XI „	7 „	„
ze Szczawnego	„ I „	31 „	„	XI „	14 „	„
do Zagórza, Sanoka	„ II „	21 „	„	XII „	15 „	w południe
ze „ „	„ II „	31 „	„	XII „	50 „	„
do Załuża	„ II „	40 „	„	1 „	— „	po południu
z „	„ II „	41 „	„	1 „	2 „	„
do Łukawicy, Liska	„ II „	50 „	„	1 „	12 „	„
z „ „	„ II „	52 „	„	1 „	18 „	„
do Olszanicy	„ III „	18 „	„	1 „	51 „	„
z „	„ III „	20 „	„	1 „	58 „	„
do Ustrzyk	„ III „	58 „	„	2 „	46 „	„
z „	„ IV „	— „	„	2 „	51 „	„
do Krościenka	„ IV „	18 „	„	3 „	13 „	„
z „	„ IV „	21 „	„	3 „	23 „	„
do Chyrowa	„ V „	4 „	„	4 „	11 „	„
z „	„ V „	14 „	„	4 „	28 „	„
do Dobromila	„ V „	34 „	„	4 „	55 „	„
z „	„ V „	36 „	„	4 „	59 „	„
do Niżankowic	„ VI „	5 „	„	5 „	34 „	„
z „	„ VI „	6 „	„	5 „	37 „	„
do Przemyśla	„ VI „	38 „	„	6 „	9 „	„

Z tego powodu wstrzymuje się służbę przewozową pomiędzy dworcem kolei w Łupkowie a tunelem po stronie węgierskiej, a zaprowadza się jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Łupkowie.

Te jakoteż i inne łączące jazdy do pociągów Nr. 3, 4, 5, 6 mają obiegać w następującym porządku.

1. Jazdy szybkowozowe między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Przemyślu.

z urzędu pocztowego	Nr. 1	6 godz. 30 m.	rano	z dworca kolei	Nr. 1	7 godz. — m.	rano
	Nr. 2	7 „ 45 „	„		Nr. 2	8 „ 30 „	„
	Nr. 3	6 „ — „	wieczór		Nr. 3	6 „ 50 „	wieczór
	Nr. 4	8 „ 25 „	„		Nr. 4	9 „ — „	„
na dworcu kolei	Nr. 1	6 „ 35 „	rano	do urzędu pocztowego	Nr. 1	7 „ 5 „	rano
	Nr. 2	7 „ 50 „	„		Nr. 2	8 „ 35 „	przedpoł.
	Nr. 3	6 „ 5 „	wieczór		Nr. 3	6 „ 55 „	wieczór
	Nr. 4	8 „ 30 „	„		Nr. 4	9 „ 5 „	„

Nr. 1 od pociągu Nr. 4 z Legenyi Michaly i w połączeniu do pociągu 7 do Lwowa odchodzi próżno.

Nr. 2 do pociągu Nr. 4 ze Lwowa w połączeniu do pociągu 5 do Mezölaborcz, wraca próżno.

Nr. 3 od pociągu Nr. 6 z Mezölaborcz w połączeniu do pociągu Nr. 3 do Lwowa, odchodzi próżno.

Nr. 4 do pociągu Nr. 8 do Krakowa i w połączeniu do pociągu Nr. 3 do Legenye-Michaly, wraca próżno.

2. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Niżankowicach.

z urzędu poczt.	Nr. 1	5 godz. 50 m.	rano	z dworca kolei	Nr. 1	6 godz. 10 m.	rano
	Nr. 2	8 „ 40 „	„		Nr. 2	9 „ 10 „	przedpoł.
	Nr. 3	5 „ 10 „	„		Nr. 3	5 „ 35 „	po południ.
	Nr. 4	9 „ 10 „	„		Nr. 4	9 „ 35 „	wieczór
na dworcu kolei	Nr. 1	6 „ 10 „	rano	w urzędzie pocztowym	Nr. 1	6 „ 30 „	rano
	Nr. 2	9 „ — „	przedpoł.		Nr. 2	9 „ 30 „	przedpoł.
	Nr. 3	5 „ 30 „	po połud.		Nr. 3	5 „ 55 „	po południ.
	Nr. 4	9 „ 30 „	wieczór		Nr. 4	9 „ 55 „	wieczór

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 4 z Legeny Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 6 z Mezölaborcz
Nr. 4 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny Michaly

Kundmachung.

(1894 2—3)

Laut Erlasses des hohen k. k. Handelsministeriums vom 15. Mai 1874 Z. 14.801 werden mit der Eröffnung des Karpatentunnels in Łupków, welche am 1. Juni 1874 stattfinden wird, die Züge Nr 3 und 4 zwischen Przemyśl und Legenye Michalyi, die Züge Nr 5 und 6 aber blos zwischen Przemyśl und Mezölaborcz und zwar nach der nachstehenden Fahrordnung verkehren

	Zug Nr. 3					Zug Nr. 5.				
Von Przemyśl	um 9	Uhr	1	Min.	Abends	VIII	Uhr	34	Min.	VMitt.
in Niżankowice	„ 9	„	31	„	„	IX	„	5	„	„
von Niżankowice	„ 9	„	32	„	„	IX	„	8	„	„
in Dobromil	„ 10	„	—	„	„	IX	„	41	„	„
von Dobromil	„ 10	„	01	„	„	IX	„	46	„	„
in Chyrów	„ 10	„	21	„	„	X	„	10	„	„
von Chyrów	„ 10	„	31	„	„	X	„	27	„	„
in Krościenko	„ 11	„	15	„	„	XI	„	15	„	„
von Krościenko	„ 11	„	22	„	„	XI	„	26	„	„
in Ustrzyki	„ 11	„	40	„	„	XI	„	49	„	„
von Ustrzyki	„ 11	„	41	„	„	XI	„	54	„	„
in Olszanica	„ 12	„	17	„	Nachts	XII	„	38	„	Mttgs
von Olszanica	„ 12	„	19	„	„	XII	„	45	„	„
in Łukawica-Liska	„ 12	„	45	„	„	1	„	17	„	NMttgs
von Łukawica-Liska	„ 12	„	46	„	„	1	„	23	„	„
in Załucz	„ 12	„	55	„	„	1	„	33	„	„
von Załucz	„ 12	„	56	„	„	1	„	35	„	„
in Zagórz, Sanok	„ I	„	5	„	Früh	1	„	45	„	„
von Zagórz, Sanok	„ I	„	15	„	„	2	„	15	„	„
in Szczawne	„ II	„	4	„	„	3	„	12	„	„
von Szczawne	„ II	„	5	„	„	3	„	17	„	„
in Komańcza	„ II	„	31	„	„	3	„	46	„	„
von Komańcza	„ II	„	35	„	„	3	„	54	„	„
in Łupków	„ III	„	15	„	„	4	„	38	„	„
von Łupków	„ III	„	15	„	„	4	„	43	„	„
in Mezölaborcz	„ IV	„	14	„	„	5	„	48	„	„
von Mezölaborcz	„ IV	„	29	„	„					
in Legenye Michali	„ VIII	„	20	„	„					

	Zug Nr. 4.					Zug Nr. 6.				
Von Legenye Michali	um 7	Uhr	20	Min.	Abends					
in Mezölaborcz	„ 11	„	10	„	Nachts					
von Mezölaborcz	„ 11	„	25	„	„	VIII	Uhr	25	Min.	VMttgs
in Łupków	„ 12	„	27	„	„	IX	„	31	„	„
von Łupków	„ 12	„	30	„	„	IX	„	38	„	„
in Komańcza	„ I	„	4	„	Früh	X	„	24	„	„
von Komańcza	„ I	„	6	„	„	X	„	38	„	„
in Szczawne	„ I	„	29	„	„	XI	„	7	„	„
von Szczawne	„ I	„	31	„	„	XI	„	14	„	„
in Zagórz Sanok	„ II	„	21	„	„	XII	„	15	„	Mttgs
von Zagórz Sanok	„ II	„	31	„	„	XII	„	50	„	„
in Załuż	„ II	„	40	„	„	1	„	—	„	NMttgs
von Załuż	„ II	„	41	„	„	1	„	02	„	„
in Łukawica Lisko	„ II	„	50	„	„	1	„	12	„	„
von Łukawica Lisko	„ II	„	52	„	„	1	„	18	„	„
in Olszanica	„ III	„	18	„	„	1	„	51	„	„
von Olszanica	„ III	„	20	„	„	1	„	58	„	„
in Ustrzyki	„ III	„	58	„	„	2	„	46	„	„
von Ustrzyki	„ IV	„	—	„	„	2	„	51	„	„
in Krościenko	„ IV	„	18	„	„	3	„	13	„	„
von Krościenko	„ IV	„	21	„	„	3	„	23	„	„
in Chyrów	„ V	„	4	„	„	4	„	11	„	„
von Chyrów	„ V	„	14	„	„	4	„	28	„	„
in Dobromil	„ V	„	34	„	„	4	„	55	„	„
von Dobromil	„ V	„	36	„	„	4	„	59	„	„
in Niżankowice	„ VI	„	5	„	NMtt.	5	„	34	„	„
von Niżankowice	„ VI	„	6	„	„	5	„	37	„	„
in Przemyśl	„ VI	„	38	„	„	6	„	9	„	Abends

Aus diesem Anlasse wird die Ueberfahrsdienst zwischen dem Bahnhofe in Łupków und dem Tunnel auf der ungarischen Seite eingestellt, und zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Łupków werden Botenfahrten eingeführt.

Diese so wie die sonstigen Verbindungsfahrten zu den Zügen Nr. 3, 4, 5, 6, haben in nachstehender Ordnung zu verkehren:

1. Deckelwagenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Przemyśl.

Vom Postamte	Nr. 1	6 Uhr 30 Min	Früh	Vom Bahnhofe	Nr. 1	7 Uhr — Min.	Früh
	Nr. 2	7 „ 45 „	„		Nr. 2	8 „ 30 „	VMitt.
	Nr. 3	6 „ — „	Abends		Nr. 3	6 „ 50 „	Abends
	Nr. 4	8 „ 25 „	„		Nr. 4	9 „ — „	„
im Bahnhofe	Nr. 1	6 „ 35 „	Früh	im Postamte	Nr. 1	7 „ 5 „	Früh
	Nr. 2	7 „ 50 „	„		Nr. 2	8 „ 35 „	VMitt.
	Nr. 3	6 „ 5 „	„		Nr. 3	6 „ 55 „	Abends
	Nr. 4	8 „ 30 „	„		Nr. 4	9 „ 5 „	„

Nr. 1. Vom Zuge Nr. 4 aus Legenyi-Michaly und im Anschlusse an den Zug Nr. 7. nach Lemberg geht leer dahin.

Nr. 2. Zum Zuge Nr. 4 aus Lemberg im Anschlusse an den Zug 5 nach Mezölaborcz kehrt leer zurück

Nr. 3. Vom Zuge Nr. 6 aus Mezölaborcz im Anschlusse an den Zug Nr. 3 nach Lemberg geht leer dahin.

Nr. 4. Zum Zuge Nr. 8 nach Krakau und im Anschluße an den Zug Nr. 3 nach Legenyi Michaly kehrt leer zurück.

2. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Niżankowice.

Vom Postamte	Nr. 1.	5 Uhr 50 Min	Früh	Vom Bahnhofe	Nr. 1.	6 Uhr 10 Min.	Früh
	Nr. 2.	8 „ 40 „	„		Nr. 2.	9 „ 10 „	VM.
	Nr 3.	5 „ 10 „	NMitt.		Nr. 3.	5 „ 35 „	NM.
	Nr. 4.	9 „ 10 „	Abends		Nr. 4.	9 „ 35 „	Abds.
im Bahnhofe	Nr. 1.	6 „ 10 „	Früh	im Postamte	Nr. 1.	6 „ 30 „	Früh
	Nr. 2.	9 „ — „	V Mitt.		Nr 2.	9 „ 30 „	VM.
	Nr. 3.	5 „ 30 „	NMitt.		Nr. 3.	5 „ 55 „	NM
	Nr. 4.	9 „ 30 „	Abends		Nr. 4.	9 „ 55 „	Abds

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. 4 aus Legeny-Michaly,
Nr. 2. zum und vom Zuge Nr. 5 nach Mezölaborcz,
Nr. 3. zum und vom Zuge Nr. 6 aus Mezölaborcz,
Nr. 4. zum und vom Zuge Nr. 3 nach Legeny-Michaly.

3. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Dobromilu.

z urzędu pocztowego	Nr. 1	5 godz. 10 m.	rano	z dworca kolei	Nr. 1	5 godz. 40 m.	rano
	Nr. 2	9 „ 20 „	przed poł.		Nr. 2	9 „ 45 „	przed poł.
	Nr. 3	4 „ 30 „	popołudniu		Nr. 3	5 „ — „	po połudn.
	Nr. 4	9 „ 35 „	wieczór		Nr. 4	10 „ 5 „	wieczór
na dworcu kolei	Nr. 1	5 „ 30 „	rano	w urzędzie pocztowym	Nr. 1	6 „ — „	rano
	Nr. 2	9 „ 40 „	przed poł		Nr. 2	10 „ 5 „	przed poł.
	Nr. 3	4 „ 50 „	po połudn.		Nr. 3	5 „ 20 „	wieczór
	Nr. 4	9 „ 55 „	wieczór		Nr. 4	10 „ 25 „	„

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 4 z Legeny-Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 6 w Mezölaborcz
Nr. 4 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny-Michaly.

4. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Chyrowie.

z urzędu pocztowego	Nr. 1	4 godz. 50 m	rano	z dworca kolei	Nr. 1	5 godz. 10 m	rano
	Nr. 2	10 „ — „	przed poł.		Nr. 2	10 „ 15 „	przed poł.
	Nr. 3	4 „ — „	po połud.		Nr. 3	4 „ 15 „	po połudn.
	Nr. 4	10 „ 10 „	wieczór		Nr. 4	10 „ 25 „	wieczór
na dworcu kolei	Nr. 1	5 „ — „	rano	w urzędzie pocztowym	Nr. 1	5 „ 20 „	rano
	Nr. 2	10 „ 10 „	przed poł.		Nr 2	10 „ 25 „	przed poł
	Nr. 3	4 „ 10 „	po połudn.		Nr. 3	4 „ 25 „	po połudn.
	Nr. 4	10 „ 20 „	wieczór		Nr. 4	10 „ 35 „	wieczór

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 4 z Legeny Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 6 z Mezölaborcz
Nr. 4 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny Michaly.

5. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Krościenku.

z urzędu pocztowego	Nr. 1	4 godz. — m.	rano	z dworca kolei	Nr. 1	3 godz 20 m.	rano
	Nr. 2	11 „ — „	przed poł.		Nr. 2	11 „ 20 „	przed poł.
	Nr. 3	3 „ — „	popołudn.		Nr. 3	3 „ 20 „	po połud.
	Nr. 4	11 „ — „	w nocy		Nr. 4	11 „ 20 „	w nocy
na dworcu kolei	Nr. 1	4 „ 10 „	rano	w urzędzie pocztowym	Nr. 1	4 „ 30 „	rano
	Nr. 2	11 „ 10 „	przed poł.		Nr 2	11 „ 30 „	przed poł.
	Nr. 3	3 „ 10 „	po połudn		Nr. 3	3 „ 30 „	po połudn.
	Nr. 4	11 „ 10 „	w nocy		Nr. 4	11 „ 30 „	w nocy

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 4 do Przemyśla
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 6 z Mezölaborcz
Nr. 4 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny-Michaly.

6. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Ustrzykach dolnych.

z urzędu pocztowego	Nr. 1	3 godz. 40 m.	rano	z dworca kolei	Nr. 1	4 godz — m	rano
	Nr. 2	11 „ 35 „	przed poł.		Nr. 2	12 „ — „	w połudn.
	Nr. 3	2 „ 35 „	po połud.		Nr. 3	3 „ — „	po połud.
	Nr. 4	11 „ 30 „	w nocy		Nr. 4	11 „ 45 „	w nocy
do dworca kolei	Nr. 1	3 „ 50 „	rano	do urzędu pocztowego	Nr. 1	4 „ 10 „	rano
	Nr. 2	11 „ 45 „	przed poł.		Nr. 2	12 „ 10 „	w połud.
	Nr. 3	2 „ 45 „	po połud.		Nr. 3	3 „ 10 „	po połud.
	Nr. 4	11 „ 40 „	w nocy		Nr. 4	11 „ 55 „	w nocy

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 4 do Przemyśla
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 6 z Mezölaborcz
Nr. 4 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny- Michaly

7. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Olszanicy.

z urzędu pocztowego	Nr. 1	3 godz. — m.	rano	z dworca kolei	Nr. 1	3 godz 20 m	rano
	Nr. 2	12 „ 20 „	w południ.		Nr. 2	2 „ — „	po połud.
	Nr. 3	12 „ — „	w nocy		Nr. 3	12 „ 20 „	w nocy
na dworcu kolei	Nr. 1	3 „ 15 „	rano	do urzędu pocztow.	Nr 1	3 „ 35 „	rano
	Nr. 2	12 „ 35 „	w południ.		Nr 2	2 „ 15 „	po połud.
	Nr. 3	12 „ 15 „	w nocy		Nr 3	12 „ 35 „	w nocy

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 4 z Legeny Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz i Nr. 6 z Mezölaborcz
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny-Michaly

8. Jazdy szybkowozowe między urzędem pocztowym w Lisku a dworcem kolei w Olszanicy.

z urzędu poczt.	Nr. 1	11 godz.	w nocy	z dworca kolei	Nr. 1	3 godz. 20 m.	rano
	Nr. 2	11 „	przed południem		Nr. 2	2 „ — „	po połud.
na dworcu kolei	Nr. 1	12 „	w nocy	w urzęd. poczt	Nr. 1	4 „ 20 „	rano
	Nr. 2	12 „	w południe		Nr. 2	3 „ — „	po połudn.

Nr. 1 do i od pociągu 3 do Legeny Michaly i 4 z Legeny Michaly
Nr. 2 do i od pociągu 5 do Mezölaborcz i Nr. 6 z Mezölaborcz

9. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym i dworcem kolei w Łukawicy.

z urzęd poczt.	Nr. 1	12 godz. 30 m.	w nocy	z dworca kolei	Nr. 1	3 godz — m.	rano
	Nr. 2	1 „ — „	po poł		Nr. 2	1 „ 35 „	po połud.
na dwor. kolei	Nr. 1	12 „ 40 „	w nocy	w urzęd pocztow.	Nr. 1	3 „ 10 „	rano
	Nr. 2	1 „ 10 „	po poł.		Nr. 2	1 „ 45 „	po połud.

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny-Michaly i Nr 4 z Legeny Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz i Nr. 6 z Mezölaborcz.

10. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Załużu.

z urzędu pocztow.	Nr. 1	12 godz. 40 m.	w nocy	z dworca kolei	Nr. 1	2 godz. 45 m.	rano
	Nr. 2	12 „ 50 „	w połud.		Nr. 2	1 „ 40 „	po połud.
do dwor. kolei	Nr 1	12 „ 50 „	w nocy	w urzęd. poczt.	Nr. 1	2 „ 55 „	rano
	Nr. 2	1 „ — „	popołud.		Nr. 2	1 „ 50 „	po połud.

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny Michaly i Nr. 4 z Legeny-Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz i Nr. 6 z Mezölaborcz

3. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Dobromil.

Vom Postamte	Nr. 1. 5 Uhr 10 Min. Früh	Vom Bahnhofe	Nr. 1. 5 Uhr 40 Min. Früh
	Nr. 2. 9 „ 20 „ VM.		Nr. 2. 9 „ 45 „ VM.
	Nr. 3 4 „ 30 „ NM.		Nr. 3. 5 „ — „ NM.
	Nr. 4. 9 „ 35 „ Abds.		Nr. 4. 10 „ 5 „ Abds.
im Bahnhofe	Nr. 1. 5 „ 30 „ Früh	im Postamte	Nr. 1. 6 „ — „ Früh
	Nr. 2 9 „ 40 „ VM.		Nr. 2. 10 „ 5 „ VM.
	Nr. 3. 4 „ 50 „ NM.		Nr. 3. 5 „ 20 „ Abds.
	Nr 4. 9 „ 55 „ Abds.		Nr. 4. 10 „ 25 „ „

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. 4 aus Legeny Michaly,
Nr. 2 „ „ „ „ „ 5 nach Mezölaborcz,
Nr. 3 „ „ „ „ „ 6 aus Mezölaborcz,
Nr. 4. „ „ „ „ „ 3 nach Legeny Michaly.

4. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Chyrów.

Vom Postamte	Nr. 1. 4 Uhr 50 M. Früh	Vom Bahnhofe	Nr. 1. 5 Uhr 10 M. Früh
	Nr. 2. 10 „ — „ VMtg.		Nr. 2. 10 „ 15 „ VMtg.
	Nr. 3. 4 „ — „ NMtg.		Nr. 3. 4 „ 15 „ NMtg.
	Nr. 4 10 „ 10 „ Abds		Nr. 4. 10 „ 25 „ Abd.
im Bahnhofe	Nr. 1. 5 „ — „ Früh	im Postamte	Nr. 1. 5 „ 20 „ Früh
	Nr. 2. 10 „ 10 „ VMtg.		Nr. 2. 10 „ 25 „ VMtg.
	Nr. 3. 4 „ 10 „ NMtg.		Nr. 3. 4 „ 25 „ NMtg.
	Nr. 4. 10 „ 20 „ Abends		Nr. 4. 10 „ 35 „ Abds.

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. 4 aus Legeny Michaly,
Nr 2 „ „ „ „ Nr. 5 nach Mezölaborcz,
Nr. 3. „ „ „ „ Nr. 6 aus Mezölaborcz,
Nr. 4. „ „ „ „ Nr 3 nach Legeny Michaly.

5 Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Krościenko.

Vom Postamte	Nr. 1. 4 Uhr — M. Früh	Vom Bahnhofe	Nr. 1. 3 Uhr 20 M. Früh
	Nr. 2. 11 „ — „ VM.		Nr. 2 11 „ 20 „ VM.
	Nr. 3. 3 „ — „ NM		Nr. 3. 3 „ 20 „ NM.
	Nr. 4. 11 „ — „ Nachts		Nr. 4. 11 „ 20 „ Nachts
im Bahnhofe	Nr. 1. 4 „ 10 „ Früh	im Postamte	Nr. 1. 4 „ 30 „ Früh
	Nr. 2. 11 „ 10 „ VMtg.		Nr. 2. 11 „ 30 „ VM.
	Nr. 3. 3 „ 10 „ NMitg.		Nr. 3. 3 „ 30 „ NM.
	Nr. 4 11 „ 10 „ Abds.		Nr. 4. 11 „ 30 „ Nachts

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. 4 nach Przemyśl,
Nr. 2. „ „ „ „ „ 5 nach Mezölaborcz,
Nr. 3. „ „ „ „ „ 6 aus Mezölaborcz,
Nr. 4. „ „ „ „ „ 5 nach Legeny Michaly.

6 Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Ustrzyki dolne.

Vom Postamte	Nr. 1. 3 Uhr 40 M. Früh	Vom Bahnhofe	Nr 1. 4 Uhr — M. Früh
	Nr. 2. 11 „ 35 „ VM.		Nr. 2. 12 „ — „ Mittags
	Nr. 3. 2 „ 35 „ NM.		Nr. 3. 3 „ — „ NMtg.
	Nr. 4. 11 „ 30 „ Nachts		Nr. 4. 11 „ 45 „ Nachts
im Bahnhofe	Nr. 1. 3 „ 50 „ Früh	im Postamte	Nr. 1. 4 „ 10 „ Früh
	Nr. 2. 11 „ 45 „ VM.		Nr. 2. 12 „ 10 „ Mttgs
	Nr. 3. 2 „ 45 „ NM.		Nr. 3. 3 „ 10 „ NM
	Nr. 4. 11 „ 40 „ Nacht		Nr. 4. 11 „ 55 „ Nachts

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. 4 nach Przemyśl,
Nr. 2. „ „ „ „ Nr. 5 nach Mezölaborcz,
Nr. 3. „ „ „ „ Nr 6 aus Mezölaborcz,
Nr. 4. „ „ „ „ Nr. 3 nach Legeny Michaly.

7. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Olszanica.

Vom Postamte	Nr. 1. 3 Uhr — Min. Früh	Vom Bahnhofe	Nr. 1. 3 Uhr 20 Min. Früh
	Nr. 2. 12 „ 20 „ Mittags.		Nr. 2. 2 „ — „ NM.
	Nr. 3. 12 „ — „ Nachts		Nr. 3. 12 „ 20 „ Nachts
im Bahnhofe	Nr. 1. 3 „ 15 „ Früh	im Postamte	Nr. 1. 3 „ 35 „ Früh
	Nr. 2. 12 „ 35 „ Mittags		Nr. 2. 2 „ 15 „ NM.
	Nr. 3. 12 „ 15 „ Nachts		Nr. 3. 12 „ 35 „ Nachts

Nr. 1. Zum und vom Zuge Nr. 4 aus Legeny Michaly
Nr. 2. „ „ „ „ Nr 5 nach Mezölaborcz und Nr. 6 aus Mezölaborcz
Nr. 3. „ „ „ „ Nr. 3 nach Legeny Michaly

8. Deckelwagenfahrten zwischen dem Postamte in Lisko und dem Bahnhofe in Olszanica

Vom Postamte	Nr. 1 11 Uhr Nachts	Vom Bahnhofe	Nr. 1. 3 Uhr 20 M. Früh
	Nr. 2. 11 „ VMitt.		Nr. 2. 2 „ — „ NM.
im Bahnhofe	Nr. 1 12 Uhr Nachts	im Postamte	Nr 1. 4 „ 20 „ Früh
	Nr. 2 12 „ Mittags		Nr. 2. 3 „ — „ NM.

Nr. 1. zum und vom Zuge 3 nach Legeny Michaly und Nr. 4 aus Legeny-Michaly
Nr. 2. „ „ „ „ 5 „ Mezölaborcz „ „ 6 „ Mezölaborcz.

9. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Łukawica

Vom Postamte	Nr 1. 12 Uhr 30 M. Nachts	Vom Bahnhofe	Nr. 1. 3 Uhr Min. Früh
	Nr. 2. 1 „ — „ NMitt.		Nr. 2. 1 „ 35 „ NM
im Bahnhofe	Nr. 1. 12 „ 40 „ Nachts	im Postamte	Nr. 1. 3 „ 10 „ Früh
	Nr. 2. 1 „ 10 „ NM.		Nr. 2. 1 „ 45 „ NM.

Nr. 1. vom und zum Zuge Nr 3 nach Legeny Michaly und Nr. 4 aus Legeny Michaly
Nr. 2. „ „ „ „ „ 5 „ Mezölaborcz „ „ 6 „ Mezölaborcz.

10. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Załuż.

Vom Postamte	Nr. 1. 12 Uhr 40 M. Nachts	Vom Bahnhofe	Nr. 1. 2 Uhr 45 M. Früh
	Nr. 2. 12 „ 50 „ Mittags		Nr. 2. 1 „ 40 „ NMt.
im Bahnhofe	Nr. 1 12 „ 50 „ Nachts	im Postamte	Nr. 1. 2 „ 55 „ Früh
	Nr. 2. 1 „ — „ NMt.		Nr. 2. 1 „ 50 „ NMt.

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. 3 nach Legeny Michaly und Nr. 4 aus Legeny Michaly
Nr. 2. „ „ „ „ „ 5 „ Mezölaborcz „ „ 6 „ Mezölaborcz

*

11. Jazdy szybkowozowe między urzędem pocztowym w Sanoku a dworcem kolei w Zagórzu.

z urzędu pocztow.	Nr. 1	11 godz. — m. przed poł.	z dworca kolei	Nr. 1	2 godz. — m. po połudn
	Nr. 2	12 „ — „ w nocy		Nr. 2	3 „ — „ rano
na dwor. kolei	Nr. 1	11 „ 50 „ rano	w urzęd. poczt.	Nr. 1	2 „ 50 „ po połud.
	Nr. 2	12 „ 50 „ w nocy		Nr. 2	3 „ 50 „ rano

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz i Nr. 6 z Mezölaborcz
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny-Michaly i Nr. 4 z Legeny- Mihaly

12. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Szczawnem.

z urzędu pocztow.	Nr. 1	1 godz 25 m. rano	z dworca kolei	Nr. 1	2 godż. 5 m. rano
	Nr. 2	10 „ 40 „ przed poł.		Nr. 2	11 „ 10 „ przed poł.
	Nr. 3	2 „ 50 „ po połud.		Nr. 3	3 „ 15 „ po połudn.
na dwor. koleji	Nr. 1	1 „ 25 „ rano	w urzęd. pocztow	Nr. 1	8 „ 25 „ rano
	Nr. 2	11 „ — „ przedpoł.		Nr. 2	11 „ 30 „ przed poł.
	Nr. 3	3 „ 10 „ po połud.		Nr. 3	3 „ 35 „ po połudn.

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny-Mihaly i Nr. 4 z Legeny-Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 4 z Mezölaborcz
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz

13. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Komańczy.

z urzędu poczt.	Nr. 1	12 godz. 50 m. w nocy	z dworc. kolei	Nr. 1	2 godz. 35 m rano
	Nr. 2	10 „ — „ przed p.		Nr. 2	10 „ 25 „ przed poł.
	Nr. 3	2 „ 30 „ po poł.		Nr. 3	3 „ 50 „ po połud.
na dwor. kolei	Nr. 1	1 „ — „ rano	w urzęd. poczt	Nr. 1	2 „ 45 „ rano
	Nr. 2	10 „ 10 „ przed p.		Nr. 2	10 „ 35 „ przed poł.
	Nr. 3	3 „ 40 „ po poł.		Nr. 3	4 „ — „ po połudn.

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 4 z Legeny-Michaly i Nr. 3 do Legeny-Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 6 z Mezölaborcz
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz

14. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Łupkowie.

z urzęd poczt.	Nr. 1	12 godz. 10 m. w nocy	z dworc kolei	Nr. 1	12 godz. 30 m. w nocy
	Nr. 2	2 „ 55 „ rano		Nr. 2	3 „ 15 „ rano
	Nr. 3	9 „ 15 „ przedpoł.		Nr. 3	9 „ 40 „ przedpoł.
	Nr. 4	4 „ 20 „ popoł.		Nr. 4	4 „ 10 „ po połud.
na dworcu kolei	Nr. 1	12 „ 25 „ w nocy	w urzęd poczt	Nr. 1	12 „ 45 „ w nocy
	Nr. 2	3 „ 10 „ rano		Nr. 2	3 „ 30 „ rano
	Nr. 3	9 „ 30 „ przed p.		Nr. 3	9 „ 55 „ przed poł.
	Nr. 4	4 „ 35 „ po połud		Nr. 4	4 „ 55 „ po połud.

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 4 z Legeny-Michaly
Nr. 2 do i od pociągu Nr. 3 do Legeny-Michaly
Nr. 3 do i od pociągu Nr. 6 z Mezölaborz
Nr. 4 do i od pociągu Nr. 5 do Mezölaborcz.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 24. Maja 1874.

11. Deckelwagenfahrten zwischen dem Postamte Sanok und dem Bahnhofe in Zagórz.

Vom Postamte	Nr. 1.	11 Uhr — M. VMtg.	Vom Bahnhofe	Nr. 1.	2 Uhr M. NMtg.
	Nr. 2.	12 „ — „ Nachts		Nr. 2.	3 „ — „ Früh
im Bahnhofe	Nr. 1.	11 „ 50 „ Früh	im Postamte	Nr. 1	2 „ 50 „ NMtg.
	Nr. 2.	12 „ 50 „ Nachts		Nr. 2	3 „ 50 „ Früh

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. 5 nach Mezölaborcz und Nr. 6 aus Mezölaborcz
Nr. 2. „ „ „ „ „ 3 „ Legeny Michaly uud Nr. 4 aus Legeny Michaly.

12. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Szczawne.

Vom Postamte	Nr. 1.	1 Uhr 5 M. Früh	Vom Bahnhofe	Nr. 1.	2 Uhr 5 M. Früh
	Nr. 2.	10 „ 40 „ VMtg.		Nr. 2.	11 „ 10 „ VMtg.
	Nr. 3.	2 „ 50 „ NMtg.		Nr. 3.	3 „ 15 „ NMtg.
im Bahnhofe	Nr. 1.	1 „ 25 „ Früh	im Postamte	Nr. 1.	2 „ 25 „ Früh
	Nr. 2.	11 „ — „ VM.		Nr. 2.	11 „ 30 „ VM.
	Nr. 3.	3 „ 10 „ NM.		Nr. 3.	3 „ 35 „ NM.

Nr. 1. zum und vom Zuge, Nr. 3 nach Legeny Michaly und Nr. 4 aus Legeny Michaly
„ 2. „ „ „ „ „ 6 aus Mezölaborcz
„ 3. „ „ „ „ „ 5 nach Menölaborcz

13. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Komańcza.

Vom Postamte	Nr. 1.	12 Uhr 50 M. Nachts	Vom Bahnhofe	Nr. 1.	2 Uhr 35 M. Früh
	Nr. 2.	10 „ — „ VM.		Nr. 2.	10 „ 25 „ VM.
	Nr. 3.	3 „ 30 „ NM.		Nr. 3.	3 „ 50 „ NM.
im Bahnhofe	Nr. 1.	1 „ — „ Früh	im Postamte	Nr. 1.	2 „ 45 „ Früh
	Nr. 2	10 „ 10 „ VM		Nr. 2.	10 „ 35 „ VM.
	Nr. 3.	3 „ 40 „ NM.		Nr. 3.	4 „ — „ NM.

Nr. 1. zum und vom Zuge, Nr. 4 aus Legeny Michaly und Nr. 3 nach Legeny Michaly.
„ 2. „ „ „ „ „ 6 „ Mezölaborcz.
„ 3. „ „ „ „ „ 5 nach Mezölaborcz.

14. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Łupków.

Vom Pastamte	Nr. 1.	12 Uhr 10 M. Nachts	Vom Bahnhofe	Nr. 1.	12 Uhr 30 M. Nachts
	Nr. 2.	2 „ 55 „ Früh		Nr. 2.	3 „ 15 „ Früh
	Nr. 3.	9 „ 15 „ VMt.		Nr. 3	9 „ 40 „ VMtg.
	Nr. 4.	4 „ 20 „ NMt.		Nr. 4.	4 „ 40 „ NMtg.
im Postamte	Nr. 1	12 „ 45 „ M.Ncht	im Bahnhofe	Nr. 1	12 Uhr 25 Min. Nchts.
	Nr. 2	3 „ 30 „ Früh		Nr. 2	3 „ 10 „ Früh
	Nr. 3	9 „ 55 „ VMtgs		Nr. 3	9 „ 30 „ VMt.
	Nr. 4	4 „ 55 „ NMtg.		Nr. 4	4 „ 35 „ NMt.

Nr. 1 zum und vom Zuge Nr. 4 aus Legeny Michaly
Nr. 2 zum und vom Zuge Nr. 3 nach Legeny Michaly
Nr. 3 zum und vom Zuge Nr. 6 aus Mezölaborcz.
Nr. 4 zum und vom Zuge Nr. 5 nach Mezölaborcz.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 24. Mai 1874.

(1927 2—3) **Konkurs.**

L. 815 pr. Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada strażnika cywilno policyjnego z płacą rocznych 420 zł. ewentualnie 360 zł. i dodatkiem aktywalnym 25%.

Ubiegający się o tę posadę do której w myśl ustawy z dnia 19. Kwietnia 1872 D. U. P. Nr. 60. wysłużonym zdolnym pod oficerom jest zastrzeżonem pierwszeństwo przed innymi współubiegającymi, mają wnieść podania swoje ułożone w myśl tutejszego konkursu z dnia 5. Stycznia 1873 l 1499 pr. ogłoszonego w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 10. ex 1873 jeżeli nie znajdują się w stosunku służbowym bezpośrednio, zaś w stosunku służbowym znajdujący się za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do c. k. Dyrekcyi policyi po dzień 16. Lipca b. r.

We Lwowie dnia 2. Czerwca 1874.

(1928 2—3) **Konkurs.**

L. 602 pr. W celu obsadzenia opróżnionych posad sędziów powiatowych w Dąbrowie i Dębicy, a względnie z powodu przeniesienia w innych miejscach opróżnić się mających, rozpisuje się konkurs z terminem 14 dni od dnia trzeciego umieszczenia tego obwieszczenia w Gazecie Lwowskiej.

Ubiegający się mają swe podania do Prezydyum Sądu obwodowego w Tarnowie wnieść.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Tarnów dnia 4. Czerwca 1874.

Doniesienia prywatne.

Nr. 6351. **Pierwsza** (1915 2—3)

Węgiersko-galicyjska Kolej żelazna.

Zmiana rozkładu jazdy.

Z powodu ukończenia robót tunelu pod **Łupkowem** kursować będą począwszy od dnia

15. Czerwca 1874.

pociągi do przewozu osób przeznaczone podług niżej podanego rozkładu jazdy:

Rozkład jazdy.

Mile	Stacye		Przyspieszony pociąg mięszany Nr. 3.	Mięszany pociąg Nr. 5.	Mięszany pociąg Nr. 7.
			I. II. III. klas.	I. II. III. klas.	I. II. III. klas.
			godz. min. pora	godz. min. pora	godz. min. pora
	Lwów . . .	odchodzi	5. 5 popoł.	5. 5 rano	
—	**Przemyśl** (restauracya)	przych.	8.31 w nocy	7.49 „	
		odchod.	9. 1 „	8.34 przedp.	
1.20	**Hermanowice** (przystan.)	„	9.22 „	8.56 „	
1.70	**Niżankowice** . .	„	9.32 „	9. 8 „	
3.45	**Dobromil** . .	„	10. 1 „	9.46 „	
4.48	**Chyrów** (restauracya)	przych.	10.21 „	10.10 „	
		odchod.	10.31 „	10.27 „	
5.76	**Starzawa** (przystanek)	„	10.53 „	10.51 „	
7.04	**Krościenko** . .	„	11.22 „	11.26 „	
8.11	**Ustrzyki** . . .	„	11.41 „	11.54 „	
10.25	**Olszanica** . .	„	12.19 „	12.45 popoł.	
11.79	**Łukawica-Lisko** .	„	12.46 „	1.23 „	
12.32	**Załuż** . . .	„	12.56 „	1.35 „	
12.87	**Zagórz** (restauracya)	przych.	1. 5 „	1.45 „	
		odchod.	1.15 „	2.15 „	
15.07	**Mokre** (przystanek) .	„	1.49 „	2.54 „	
15.96	**Szczawne** . .	„	2. 5 „	3.17 „	
17.36	**Komańcza** . .	„	2.35 „	3.54 „	
19.17	**Łupków** . . .	„	3.15 „	4.43 „	
20.76	**Vidrány** (przystanek) .	„	4. — „	5.32 „	
21.30	**Mezö-Laborcz** (rest.)	prz.(czas lwow.)	4.14 „	5.48 „	
		od.(czas peszt.)	4. 9 „		10.24 przedp
23.31	**Radvány** . . .	odchodzi	4.41 „		11. 9 „
24.63	**Koskócz** . . .	„	5. 2 „		11.44 „
25.92	**Udva** (przystanek) .	„	5.22 „		12. 9 popoł.
26.69	**Homonna** . .	przych	5.33 „		12.23 „
		odchod	5.41 „		12.44 „
27.96	**Örmezö** . . .	„	5.59 „		1.18 „
28.72	**Nátafalva** (przystanek)	„	6.10 rano		1.33 „
29.85	**Nagy-Mihály** . .	„	6.27 „		2.14 „
31.10	**Bánócz** . . .	„	6.46 „		2.42 „
32.49	**T. Terebes-Gálszécs**	„	7.11 „		3.18 „
34.47	**Velejte** (przystanek) .	„	7.45 „		4. 3 „
35.18	**Legenye-Mihalyi** (rest.)	przych.	8. — „		4.19 „
		odchod.	8.20 „		4.54 „
	S. A. Ujhely . .	przych.	8.56 przedp.		5.30 „
		odchod.	9.21 „		5.45 „
	Szerencs . .	przych.	11. 2 „		7.48 w nocy
		odchod.	11.27 „		8. 4 „
	Miszkolc . . .	przych.	1. 5 popoł.		9. 5 „
		odchod.	1.25 „		10. — „
	Buda-Peszt .	przychodzi	6.50 wieczór		6.30 „

Mile	Stacye		Przyspieszony pociąg mięszany Nr. 4.	Mięszany pociąg Nr. 6.	Mięszany pociąg Nr. 8.
			I. II. III. klas.	I. II. III. klas.	I. II. III. klas.
			godz. min. pora	godz. min. pora	godz. min. pora
	Buda-Peszt .	odchodzi	7.30 przedp.		10.30 w nocy
	Miszkolc . . .	przych.	1.— popoł.		7.10 przedp.
		odchod.	1.41 „		7.42 „
	Szerencs . .	przych	3.27 „		8.43 „
		odchod.	3.59 „		9. 5 „
	S. A. Ujhely . .	przych.	5.44 „		11.— „
		odchod.	6. 9 wieczór		11.45 „
—	**Legenye-Mihalyi** (rest.)	przych	6.45 „		12.21 popoł
		odchod.	7. — w nocy		12.51 „
0.71	**Velejte** (przystanek) .	„	7.16 „		1.11 „
2.69	**T. Terebes-Galszécs**	„	7.54 „		2.11 „
4.08	**Banócz** . . .	„	8.15 „		2.51 „
5.33	**Nagy-Mihaly** . .	„	8.35 „		3.31 „
6.46	**Nátafalva** (przystanek)	„	8.52 „		3.55 „
7.22	**Örmezö** . . .	„	9. 4 „		4.13 „
8.49	**Homonna** . .	przych.	9.22 „		4.39 „
		odchod.	9.30 „		4.54 „
9.26	**Udva** (przystanek) .	„	9.41 „		5.10 „
10.55	**Koskócz** . . .	„	10.— „		5.46 „
11.87	**Radvány** . . .	„	10.20 „		6.17 wieczór
13.88	**Mezö-Laborcz** (rest.)	prz.(czas peszt.)	10.50 „		7.— „
		od. (czas lwow.)	11.25 „	8.25 przedp	
14.42	**Vidrány** (przystanek) .	odchodzi	11.40 „	8.41 „	
16.01	**Łupków** . . .	„	12.30 „	9.38 „	
17.82	**Komańcza** . .	„	1. 6 „	10.38 „	
19.22	**Szczawne** . .	„	1.31 „	11.14 „	
20.11	**Mokre** (przystanek) .	„	1.48 „	11.36 „	
22.31	**Zagórz** (restauracya) .	przych.	2.21 „	12.15 popoł	
		odchod.	2.31 „	12.50 „	
22.86	**Załuż** . . .	„	2.41 „	1. 2 „	
23.39	**Łukawica-Lisko** .	„	2.52 „	1.18 „	
24.93	**Olszanica** . .	„	3.20 „	1.58 „	
27.07	**Ustrzyki** . . .	„	4.— „	2.51 „	
28.14	**Krościenko** . .	„	4.21 „	3.23 „	
29.42	**Starzawa** (przystanek)	„	4.43 „	3.48 „	
30.70	**Chyrów** (restauracya)	przych.	5. 4 „	4.11 „	
		odchod.	5.14 „	4.28 „	
31.73	**Dobromil** . .	„	5.36 „	4.59 „	
33.48	**Niżankowice** . .	„	6. 6 rano	5.37 „	
33.98	**Hermanowice** (przystanek)	„	6.16 „	5.47 „	
35.18	**Przemyśl** (restauracya)	przych.	6.38 „	6. 9 wieczór	
		odchod.	7. 8 „	6.54 „	
	Lwów . . .	przychodzi	10.50 przedp.	9.45 w nocy	

Połączenia.

Stacye		Nr. 3	Nr. 5	Nr. 7
Legenye-Mihalyi .	odchodzi	9.48 przp.		7.15 wiecz.
Koszyce . . .	przychodzi	12.13 pop.		9.44 w nocy
S. A. Ujhely . .	odchodzi	11.30 przp.		6.30 wiecz.
Ungwar . . .	przychodzi	4.10 pop.		—.—
Munkacz . . .	„	4.23 „		—.—
Szigeth . . .	„	9.19 w nocy		5.26 rano

Stacye		Nr. 4	Nr. 6	Nr. 8
Szigeth . . .	odchodzi	6.55 rano		9.24 wiecz.
Munkacz . . .	„	11.49 przp.		—.—
Ungwar . . .	„	12.11 pop.		—.—
S. A. Ujhely . .	przychodzi	5.— „		8.30 przp.
Koszyce . . .	odchodzi	1.31 „		5.11 rano
Legenye-Mihalyi .	przychodzi	4.10 „		7.40 przp.

Uwaga. Od **Przemyśla** do **Mezö-Laborcz** kursują pociągi podług **czasu lwowskiego**, od **Mezö-Laborcz** do **Legenye-Mihalyi** podług **czasu peszteńsk.** **Czas lwowski** jest w porównaniu z **czasem peszteńskim** rychlejszy o 20 minut.

Wiedeń, w maju 1874. (Przedruk nie będzie płacony) **Od Dyrekcyi.**

Drukarni E. Winiarza we Lwowie.